

tłum. Dr Monika Szyszka

DZIENNIK MURASAKI SHIKIBU

Murasaki Shikibu nikki¹

1. Jesień w Rezydencji Tsuchimikado²

*5 rok ery Kankō*³, *siódmy miesiąc, środek jesieni*⁴

Pojawiły się oznaki jesieni. W jej scenerii Rezydencja Tsuchimikado wygląda nieopisanie pięknie. Drzewa nad stawem i trawy nad strumykiem nabrały kolorów, a niebo nad nimi pokryło się od dawna opiewaną wieczorną zorzą. Głębokim smutkiem napawają mnie głosy mnichów recytujących sutry⁵. Wiatr, coraz chłodniejszy, niesie nieustający plusk strumyka.

Jej Wysokość⁶ czuwała, słuchając swoich dam dworu, które rozmawiały ze sobą o błahych sprawach. Nie pokazywała tego po sobie, ale na pewno bardzo cierpiała⁷. I chociaż może nie powinnam jej chwalić, to jednak myśląc, jak wiele przykrości jest na tym padole, muszę dla pocieszenia swego serca przyznać, że dobrze się stało, że służę takiej pani. Dzięki niej mogę zapomnieć o wszystkich smutkach⁸, które trudno byłoby nawet opisać. Aż dziwne mi się to wydają, gdy o tym myślę.

¹ Przekład na podstawie *Murasaki Shikibu nikki* w: *Nihon koten bungaku zenshū (Zbiór całej dawnej literatury japońskiej)*, red. Fujioka Tadaharu, Nakano Kōichi, Inukai Kiyoshi, Ishii Fumio, Shōkakukan, Tōkyō 1992, tom 18.

² Rezydencja Fujiwary Michinagi, ojca cesarzowej Shōshi.

³ Era Kankō 1004-1011, 5. rok to rok 1008.

⁴ Tytuły rozdziałów i zapiski dat wprowadzone przez redakcję *Murasaki Shikibu nikki*, op. cit.

⁵ Recytacje sutr w intencji bezpiecznego porodu cesarzowej Shōshi.

⁶ Fujiwara Shōshi (988-1074). Nastarsza córka Fujiwary Michinagi i Rinshi Minamoto, żona cesarza Ichijō.

⁷ Cesarzowa jest w dziewiątym miesiącu ciąży.

⁸ Murasaki cierpi po śmierci męża, a mimo to potrafi dostrzegać przyjemne strony życia.

2. Ceremonia Pięciu Ołtarzy

Dwudziesty dzień siódmego miesiąca, pora świtu

Jest jeszcze ciemno⁹. Księżyc wyjrzał zza chmur i pod drzewami zaległ cień. Zawszą jednak słyhać już wołanie: „Otwórzcie kratownice!”, „Ale służący chyba jeszcze nie wstali”, „Garderobiana¹⁰, proszę otworzyć!”.

Dzwon wybił szóstą godzinę i zaczęła się ceremonia Ołtarzy Pięciu Królów Światła¹¹. Głosy mnichów, które wznosiły się i cichły, brzmiały bardzo dostojnie i ceremonialnie.

Słyhać było odgłosy kroków dwudziestu mnichów. Była to procesja, prowadzona przez przeora ze świątyni Kannon'in [sektu jōdo¹²], która niosła poświęcone przedmioty przez most ze wschodniego skrzydła. Wyglądało to zachwycająco. Byłam tak oczarowana, że gdy przeor Hōchūji i biskup Jōdoji, odziani w jasne szaty, skierowali się ku wspaniałym chińskim mostkom w ogrodzie, byłam przekonana, że widzę ich, gdy idąc pomiędzy drzewami, udawali się do swoich kwatery w budynkach stojących i do biblioteki.

Nauczyciel Saigi też jest obecny i, pogrążony w modlitwie, klęczy przed posągiem Daiitoku.

Kiedy służące i służący się zebrali, nastał świt.

⁹ Około 3:30 rano.

¹⁰ Onna no Kurōdo – dosł. ‘kobieta-sekretarz’. Zarządzała garderobą, więc można jej tytuł przełożyć jako ‘Garderobiana’.

¹¹ Ceremonia, w czasie której ustawia się rząd ołtarzy dla Pięciu Królów: Fudō, Gōzansei, Gundari Yasha, Daiitoku i Kongō Yasha. Symbolizują oni energie Pięciu Buddów w buddyźmie ezoterycznym. W tej sytuacji rytuał ma zapewnić bezpieczny poród.

¹² Świątynia sekty Czystej Ziemi – raju Buddy Amidy.

3. Poranna rosa na kwiatach patryni¹³

Pewien ranek

Wyglądam na zewnątrz poprzez drzwi mojego pokoju¹⁴, który znajduje się na końcu korytarza. Powietrze jest trochę zamglone i rosa jest jeszcze na ziemi, ale Jego Ekscelencja Michinaga¹⁵ wyszedł już do ogrodu i wydaje rozkazy oczyszczenia strumyka.

Po południowej stronie mostu rozkwitły nietrwałe patrynie. Michinaga ułamał jeden kwiat i wrzucił go przez kotarę do mojego pokoju.

1. A gdzie odpowiedź? – zapytał.

Jest taki wspaniały, że zawstydziałam się z powodu mojej twarzy bez makijażu. Wykorzystałam to jako pretekst i schowałam się tam, gdzie leżały przybory do pisania.

女郎花	Ominaeshi	Widzę patrynię
さかりの色を	Sakari no iro o	w pełni rozkwitniętą,
見るからに	Miru kara ni	ale przecież wiem
見るからに	Tsuyu no wakikeru	Że rosa ¹⁶ ją wyróżnia
身こそしられる	Mi koso shirarure.	[bardziej niż wyróżnia mnie]. ¹⁷

– Szybka jesteś – powiedział z uśmiechem i poprosił o pędzel.

¹³ *Ominaeshi* – *patrinia scabiosaefolia*, roślina z rodziny *valerianae*.

¹⁴ Pokój Murasaki znajdował się prawdopodobnie w tylnym korytarzu (lub galerii), który łączył główny budynek ze wschodnim skrzydłem. Korytarz taki był dzielony przesuwными ściankami i kotarami na małe pokoje.

¹⁵ Fujiwara Michinaga. Kuzyn Murasaki. W 995 roku otrzymał urząd Sekretarza Stanu, później, wspinając się na szczyty władzy, przez 30 lat (966-1027), rządził „w imieniu” cesarzy. Za jego panowania nastąpił największy rozwój rodu Fujiwara. W tekście nie ma wyjaśnienia, o kogo chodzi, wiadomo to z przypisu do oryginału.

¹⁶ Rosa (*tsuyu*) symbolizuje łzy.

¹⁷ Ikeda Kikan uważa, że pod symbolem patryni kryje się Michinaga, a rosą jest Murasaki. W ten sposób ma ona chwalić jego wielkość. Hagitani Boku natomiast sugeruje, że Murasaki w wierszu ukazuje swoją zazdrość o rywalkę, która jest symboliczną patrynią. Ponieważ jednak wymiana wierszy była konwencjonalnym zwyczajem w epoce Heian, również symbolika i jej znaczenie w tym przypadku mogą być zupełnie konwencjonalne.

白露は	Shiratsuyu wa	Srebrzysta rosa
わきてもをかじ	wakite mo okaji	wcale jej nie wyróżnia.
女郎花	ominaeshi	Patrynia przybiera
心からにや	kokoro kara niya	barwy ¹⁸ , jakie tylko chce,
色の染むらむ	iro no shimuramu.	podług swojego serca...

4. Trzeci Książę

Wieczór pewnego dnia

Pewnego spokojnego wieczoru rozmawiałam z Damą Radczynią¹⁹. Trzeci Książę²⁰, najstarszy syn Jego Ekscelencji, podciągnął bambusową roletę i przysiadł się do nas. Sprawia wrażenie starszego, niż jest w rzeczywistości i wygląda bardzo elegancko.

– Kobiety! Czasami macie takie trudne charaktery – powiedział. Nie ma racji ten, kto nazywa go niedoświadczonym młodzieńcem. Choć ja uważam go raczej za niezdecydowanego. Rozmawialiśmy dalej o drobnostkach, kiedy wstał i odszedł recytując:

– Jeśli przystanę na łące, gdzie jest tak wiele kwiatów patryinii...²¹

Czyż nie wyglądał, jak mężczyzna opisywany w opowieściach?

To dziwne, jak nagle przypomina się tak mało ważne zdarzenie, podczas gdy te, swojego czasu głęboko poruszające, są zapominane z upływem czasu.

¹⁸ Barwa (*iro*) jest w poezji waka symbolem uczucia miłosnego.

¹⁹ Dama Saishō, zwana też Dainagon (Daichūnagon). Córka Fujiwary Michitsuny – Tomoko.

²⁰ Sanmi no kimi. Najstarszy syn Michinagi – Yorimichi.

²¹ Wiersz autorstwa Ono Yoshiki, zamieszczony w *Kokinshū* w zwoju „Jesień”:

Ominaeshi/ōkaru nobe ni/yadoriseba/ayanaku ada no/na o ya tachinamu.

Jeśli przystanę/ na łące, gdzie jest tak wiele/ kwiatów patryinii,/ mogę przez to utracić/ moje tak dobre imię...

5. Stolik

Druga połowa siódmego miesiąca

Kiedy byłam w domu, Gubernator²² prowincji Harima zorganizował przyjęcie z okazji swojej przegranej w *go*²³. Pokazano mi stolik, który zrobiono specjalnie na ten bankiet. Błat i nóżki rzeźbione były w kwiaty. Na blacie napisany był wiersz [opiewający] widoki okolic rzeki i plaży Suhama:

Ki no kuni no	Małe kamyki
Shirara no hama ni	zbierane na plaży
Hirōtō kono	w prowincji Ki
Ishi koso wa	dzisiejszego dnia stały się
Iwa hodo mo nare.	niezwykle ciężkie ²⁴ .

Piękne były wachlarze, które miały wtedy²⁵ kobiety.

²² Fujiwara Yukinari lub Fujiwara Arikuni.

²³ *Go* – gra planszowa podobna do warcabów, chodzi tu jednak o jej dawną wersję *rango*.

²⁴ Pieśń chwaląca partnera wyśpiewana w Suhama. Odwołanie do plaż w Shirara i w prefekturze Wakayama. Słowo ‘plaża’ oznacza planszę do gry, kamienie zebrane z planszy to *ageishi* lub *hama*, ‘zbierać kamienie’ znaczy ‘grać w go’.

²⁵ Richard Bowring sugeruje, że słowa te dotyczą wachlarzy, które zostały rozdane jako nagrody w zabawie w 974 roku, za panowania Cesarza En’yū, ojca cesarza Ichijō. Wnioskuje to z wiersza na stoliku, który jest aluzją do wiersza opisującego zabawę z 974 roku.

6. Goście, którzy zostali na noc

Po dwudziestym dniu ósmego miesiąca

Po dwudziestym dniu ósmego miesiąca arystokraci trzeciej²⁶ i czwartej rangi²⁷, których oczekiwano na dworze, zamieszkali w rezydencji. Spędzili noc, odpoczywając na mostku i na werandzie wschodniego skrzydła oraz grając muzykę według przypadkowego doboru. Młodszy, którzy nie grają jeszcze dobrze na *koto*²⁸ i flecie, sprawdzali, kto będzie najlepiej recytował sutry lub śpiewali piosenki w nowoczesnym stylu²⁹. Zachwycająco pasowało to do okazji.

Były wieczory, gdy Minister Dworu Jej Wysokości książę Fujiwara Tadanobu, Radca Lewej Strony Fujiwara Tsunefusa, Dowódca Straży Minamoto Norisada i Gubernator Prowincji Mino Fujiwara Narimasa grali razem [koncerty]. Nie było jednak większych zabaw, ponieważ Jego Ekscelencja, uznał to za niestosowne³⁰. Ci, którzy opuścili służbę Jej Wysokości i udali się do domów, teraz żałowali i wracali z powrotem. Przez to całe zamieszanie nie miałyśmy ani chwili spokoju.

7. Postać śpiącej Damy Radczyni

Dwudziesty szósty dzień ósmego miesiąca

To było dwudziestego szóstego [dnia ósmego miesiąca]. Skończono przygotowywanie kadzideł³¹ [z drzewa sandałowego i goździków]³² i Jej Wysokość rozdała je swoim damom. Zebrały się wszystkie, które pomagały w przygotowaniach.

²⁶ Wielki Minister, Wielki Radca i Doradca *Sangi*.

²⁷ Rangi dworskie wyznaczały pozycję na dworze i przywileje. Arystokraci od 1. do 3. rangi mieli prawo wstępu na pokoje cesarskie, 4. i 5. ranga nie miała tego przywileju. Poniżej 5. rangi plasowała się bardzo niska arystokracja bez przywilejów.

²⁸ Cytra japońska.

²⁹ *Saibara* – starojapońskie piosenki ludowe w żartobliwym lub rubasznym tonie, które przejęte na dwór, urozmaicały bankiety.

³⁰ Michinaga obawia się o zdrowie cesarzowej i zaleca ciszę i spokój.

³¹ Składniki kadzideł mieszano i wkładano do specjalnych pojemników, które zakopywano w ziemi (najlepiej w słonecznej okolicy blisko wody) aż kadzidło dojrzeje.

³² Kadzidła - z reguły tworzone są z tych składników.

Po drodze od Jej Wysokości zajrzałam do pokoju Damy Radczyni. Zastałam ją podczas drzemki. Ubrana była w szaty w układach zwanych „lespedezą”³³ i „astrem”³⁴ i miała połyskliwy płaszcz w głębokim odcieniu borda. Twarz Radczyni wyłaniała się z fałd szat. Pod głową miała pudełko na kamień do rozcierania tuszu. Była taka piękna! Wyglądała jak księżniczka z ilustracji do opowieści.

– Czyż nie wyglądasz jak dama z opowieści? – powiedziałam.

Spojrzała na mnie.

– To bardzo niegrzeczne! Budzisz mnie tak okrutnie! – odpowiedziała. Uniosła trochę głowę. Miała zaróżowione policzki. Była drobna i prześliczna. Rzadko zdarza się widzieć takie piękno.

8. Chryzantemy

Dziewiąty dzień dziewiątego miesiąca

Dziewiątego dnia dziewiątego miesiąca Dama Hyōbu³⁵ przyniosła mi tkaninę nasączoną rosą z chryzantem³⁶.

– Masz – powiedziała – Jej Ekscelencja³⁷ przysyła to specjalnie dla ciebie, żebyś zmyła z twarzy oznaki starości.

Chciałam odesłać prezent z powrotem z następującym wierszem:

菊の露	Kiku no tsuyu	Zroszonymi
わかゆばかりに	wakayu bakari ni	rękawami przetrzyj twarz...

³³ *Hagi* – krzew lespedezy. Kwiaty w kolorze bordowego fioletu. Kombinacja sukien o nazwie *hagi* składa się z jednej sukni w kolorze lawendy przetykanej jasnozielonymi nitkami i jasnozielonej sukni pod spodem.

³⁴ *Shion* – kwiat podobny do europejskiego astra. Kombinacja o tej nazwie składa się z spodnich sukien w kolorze jasnej zieleni i płaszczka w kolorze jasnej lawendy.

³⁵ Hyōbu no omoto.

³⁶ Dziewiątego dnia dziewiątego miesiąca zbiera się rosę, która osiadła na kwiatach chryzantem. Rosa ta jest eliksirem młodości. Materiałem nasączonym rosą przeciera się twarz, żeby odzyskać młody wygląd.

³⁷ Minamoto Rinshi – Jej Ekscelencja, główna żona Fujiwary Michinagi, matka cesarzowej Sōshi.

袖ふれて	sode furete	Przesyłam Ci je,
花のあるじに	hana no aruji ni	byś dokonała cudu
千代はゆづらむ	chiyo wa yuzuramu	tą rosą z chryzantem.

Jednak usłyszałam, że służąca wróciła już do swoich pokoi, więc pomyślałam, że to nie ma sensu i dałam sobie spokój.

9. Próba kadzidel

Noc tego samego dnia

Tej nocy służyłam Jej Wysokości. Księżyc był cudowny. Przy werandzie, gdzie siedziały Dama Mała Radczyni³⁸ i Dama Wielka Radczyni³⁹, zza bambusowych rolet spływały kaskadami ich treny. Przyniesiono żarzące się węgle i wypróbowałyśmy kadzidło [z drewna sandałowego i piżma]⁴⁰, przygotowane poprzedniego dnia. Ogród wyglądał przepięknie, bo dzikie wino nabrało jesiennych barw. Jej Wysokość prawie się nie odzywała i bardziej niż zwykle wyglądała na cierpiącą. Kiedy udałyśmy się na modlitwy miałam uczucie, jakby ktoś mnie wzywał. Wróciłam więc do mojego pokoju, żeby chwilę odpocząć, ale zasnęłam. Gdy obudziłam się koło północy słyszałam krzyki i hałasy.

10. Modlitwy egzorcystów

Dziesiąty dzień dziewiątego miesiąca

Ledwo zaczęło świtać, dziesiątego dnia, zmieniono umeblowanie i Jej Wysokość została przeniesiona za białe kotary. Jego Ekscelencja wydawał rozkazy, a jego synowie, wraz z innymi arystokratami czwartej i piątej rangi krzatali się, wieszając kotary, przynosząc maty i

³⁸ Koshōshō. Księżniczka, z którą Murasaki była bardzo zaprzyjaźniona, córka Minamoto Tokimichi.

³⁹ Dainagon. Kaneko - córka Minamoto Tasuyoshiego.

⁴⁰ Skład podany jest w przypisie do tekstu oryginalnego.

poduszki. Panowało wielkie zamieszanie. Jej Wysokość przez cały dzień była niespokojna i wciąż to wstawała to kładła się [do łóżka]. Złe duchy⁴¹ odstraszone były głośną recytacją zaklęć. Oprócz kapłanów, którzy przebywali w rezydencji przez kilka ostatnich miesięcy, zwrócono się z prośbą do wszystkich świątyń w kraju, by przysłały każdego egzorcystę, który był godny tego miana. A że właśnie się zebrali, mogłam sobie wyobrazić, że to wszyscy Buddowie trzech światów⁴² przybyli z niebios. Zostali wezwani także ci, którzy są znani ze swych mocy wróżbiarskich. Z pewnością żadne z ośmiu milionów⁴³ japońskich bóstw nie mogło pozostać głuche na nasze modlitwy.

Całą noc panował zgiełk, ponieważ posłańcy wyruszyli z rezydencji, by przekazać ofiary dla świątyń, które odprawiały ceremonię czytania sutr w intencji szczęśliwego porodu.

We wschodniej galerii, za kotarami siedziały damy dworu z Pałacu. Po zachodniej stronie za parawanami przebywały kobiety, które były medium. Przy wejściach do ich komnat, przed kotarami, siedzieli wyznaczeni egzorcyci i modlili się na głos.

Po południowej stronie biskupi i arcybiskupi siedzieli w rzędach. Strasznie brzmiały modły, a chrypnące od recytacji głosy mnichów przywoływały bóstwo Fudō⁴⁴.

Gdy liczyłam później, okazało się, że przebywało tam ze czterdzieści osób. Wszyscy stali bez ruchu, stłoczeni na małej przestrzeni pomiędzy przesuwными ściankami od strony północnej a kotarami, oszołomieni i nie zdając sobie sprawy z tego, co się dzieje. Goście, którzy dopiero przybywali z domów, [siadali w takim ścisku], że gnietli sobie treny i rękawy szat. Starsze wiekiem damy dworu, nie mogąc znieść takiej sytuacji, płakały.

⁴¹ *Mononoke* – zły duch, demon, który opanowuje człowieka i sprowadza na niego chorobę.

⁴² Przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

⁴³ *Yaoyorozu no kami* – tłumaczy się zazwyczaj jako ‘osiem milionów’ albo ‘ogromną liczbę bóstw’.

⁴⁴ Jeden z *myōō* (sanskryt. Vidaraja) Królów Światła, Królów Mądrości, posłańców Dainichi Nyorai i jego wcieleń. W lewej ręce trzyma sznur, w prawej miecz do walki z demonami, a za plecami ma płomienie.

11. Wyczekiwanie narodzin

Poranek jedenastego dnia dziewiątego miesiąca

Nastał poranek jedenastego dnia. Rozsunięto ścianki w alkowie Cesarzowej od strony północnej i przeniesiono Jej Wysokość do galerii w głębi⁴⁵. Nie można było zawiesić bambusowych rolet, więc ustawiono przenośne kotary na ramach. Obecni byli arcybiskup, biskup klasztoru Kannon'in⁴⁶ i biskup odpowiedzialny za sprawy ogólne, którzy recytowali modlitwy. Mnich Ingen odczytywał uroczystym i wzruszającym tonem list gratulacyjny, który Jego Ekscelencja napisał poprzedniego dnia. Nic nie mogło zrobić większego wrażenia, a kiedy sam Jego Ekscelencja Michinaga przyłączył się do modlitw do Buddy, wydawało się, że już nic złego nie może się zdarzyć. Jednak mimo tego wszyscy roniliśmy łzy. Baliśmy się, że to sprowadzi nieszczęście i mówiliśmy sobie, że nie należy płakać, ale nie mogliśmy powstrzymać się od łez.

Zebrało się wiele osób i Michinaga martwił się, że będzie to przeszkadzać, więc wysłał damy dworu do południowego i wschodniego skrzydła Pałacu. W alkowie przy Jej Wysokości zostały tylko potrzebne jej służące. Jej Ekscelencja, Dama Radczyni z Sanuki⁴⁷ i Dama Skarbca⁴⁸ zostały wezwane do alkowy, gdzie byli też biskup⁴⁹ ze świątyni Ninnaji⁵⁰ i kapłan pałacowy⁵¹ z Miidera⁵². Jej Ekscelencja tak głośno wykrzykiwała polecenia, że zagłuszała głosy mnichów.

Przy filarze obok alkowy siedziały: Dama Wielka Radczyni, Dama Mała Radczyni⁵³, Służąca Pałacowa⁵⁴, Sekretarka Pałacowa⁵⁵, Dama Nakatsukasa⁵⁶, Dama Piątej Rangi⁵⁷ i Pani

⁴⁵ Shōshi została przeniesiona jak najdalej od północy, bo najlepszym kierunkiem na czas porodu w dziewiątym miesiącu było południe

⁴⁶ Klasztor w południowej części obecnej prefektury Kagawa.

⁴⁷ Córka Fujiwary Michitsuny, żona Ōe Kiyomichi, niania pierwszego syna Shōshi.

⁴⁸ Kura no myōbu. Córka ministra Fujiwary Sukechiki, niania syna Michinagi Yorimichiego.

⁴⁹ Minamoto Narinobu. Starszy brat Rinshi.

⁵⁰ Ninnaji – świątynia sekty shingon znajdująca się w zachodniej części Kyōto.

⁵¹ Mnich Eien. Syn siostry Rinshi.

⁵² Miidera – świątynia nazywana także Onjōji znajdująca się w obecnej prefekturze Nara.

⁵³ Córka Minamoto Tokimichi.

⁵⁴ Miya no naishi. Tachibana Yoshiko.

⁵⁵ Ben no Naishi. Fujiwara Yoshiko, żona Minamoto Tasuyoshiego.

⁵⁶ Nakatsukasa no Kosuke. Córka Minamoto Munetokiego.

⁵⁷ Taifu no Myōbu. Żona Ōe Kagesato, gubernatora prowincji Echizen.

Ōshikibu⁵⁸, czyli te damy, które służą Jego Ekscelencji. Są na służbie od wielu lat, więc to naturalne, że się bardzo martwiły. Ale nawet ja, choć nie służę Jej Wysokości długo, wiedziałam, jak bardzo doniosłe jest to wydarzenie.

Później za kotary weszła grupa kobiet z Nakatsukasą⁵⁹, nianią księżniczki Kenshi⁶⁰ i nianią małych księżniczek Ishi⁶¹ i Kishi⁶², przeciskając się przez tylne kotary, pomiędzy którymi utworzyło się wąskie przejście. W efekcie arystokraci prawie nie mogli przejść przez wąski korytarz pomiędzy dwoma podwyższeniami. Mężczyźni zaglądali przez zasłony. Takiego zachowania można było się spodziewać po synach Jego Ekscelencji⁶³, Średnim Radcy⁶⁴ oraz Minamoto Tokimichim⁶⁵, ale nie po Średnim Radcy Lewej Strony⁶⁶ albo Ministrze Dworu Jej Wysokości⁶⁷. Zapomnialiśmy o przyzwoitości i pozwoliliśmy się oglądać z zapuchniętymi od płaczu oczyma, z ryżem padającym na włosy⁶⁸ i w szatach w nieładzie. To musiał być okropny widok. Chociaż, teraz, kiedy to wspominam, wydaje się to trochę zabawne.

⁵⁸ Posłanka domu Michinagi, córka Tachibany Michimasy lub Fujiwary Nariie.

⁵⁹ Takako, żona Fujiwary Korekaze.

⁶⁰ Naishi no Kami. Młodsza siostra cesarzowej Shōshi. W tym czasie miała 15 lat.

⁶¹ Himegimi. Druga siostra Shōshi. W tym czasie miała 10 lat.

⁶² Ito Himegimi. Najmłodsza siostra Shōshi. W tym czasie miała 2 lata.

⁶³ Syn Michinagi - Yorimichi, 17 lat.

⁶⁴ Saishō no Chūjō. Syn Michinagi - Takamichi, 13 lat.

⁶⁵ Syn starszego brata żony Michinagi Rinshi.

⁶⁶ Fujiwara Tsunefusa, czwarty syn Minamoto Takaaki, starszy brat Akiko, żony Michinagi.

⁶⁷ Miya no Daibu. Fujiwara Narinobu.

⁶⁸ Ryż rozrzucono, aby oczyścić miejsce ze złych duchów.

12. Narodziny

Południe tego samego dnia

Kiedy zaczęto ścinać włosy Jej Wysokości i przygotowywać ją do złożenia ślubów przestrzegania pięciu przykazań⁶⁹, pogrążyliśmy się w rozpacz i zastanawialiśmy się, czy nie stanie się coś złego?! Jednak dziecko urodziło się bez problemów. W alkwie i na werandzie od strony południowej mnisi i goście modlili się dotykając czołami podłogi.

Do dam zgromadzonych we wschodniej części pawilonu, dołączyli starsi arystokraci. Dama Mała Radczyni⁷⁰ i Pierwszy Sekretarz Lewej Strony⁷¹ spotkali się twarzą w twarz. Oboje byli wytrąceni z równowagi, co potem dostarczyło nam zabawy. Ona zawsze taka elegancka, dzisiaj rano także zrobiła piękny makijaż i ubrała się bardzo starannie. Jednak, gdy płakała, łzy zamoczyły puder i rozmyły makijaż, tworząc plamy. Wyglądała okropnie i wydawała się być inną osobą. Bardzo przykro było też patrzeć, jak twarz Dama Radczyni się zmieniła. Boję się pomyśleć, jaki obraz przedstawiałam. Całe szczęście, że nikt nie będzie pamiętał, jak okropnie wtedy wyglądałyśmy.

W momencie narodzin dało się słyszeć jęki demonów. Nauczyciel Shin'yo został wyznaczony do pomocy Sekretarce Minamoto, mnich Myōso pomagał Damie Skarbu Armii⁷², a mistrz z Hōchūji Damie Strażniczce Prawej Strony⁷³. Otoczenie Księżnej Służącej⁷⁴ znalazło się pod opieką nauczyciela Chisō, który powalony przez demona, był w tak złym stanie, że nauczyciel Nengaku musiał przyjść do niego i pomóc głośnymi zaklęciami. I to nie dlatego, że jego moce były niewystarczające, ale dlatego, że demon był nieustępliwy. Mnich Eikō ze świątyni Enmeiji, który pomagał Damie Saishō, zachrypnął od całonocnego wykrzykiwania zaklęć. Panowało zamieszanie, ponieważ nie wszystkie damy chciały się zgodzić na wyznaczonych mnichów.

⁶⁹ Pięć przykazań: 1. Nie zabijać. 2. Przestrzegać nauk buddyjskich. 3. Nie kraść. 4. Unikać kazirodztwa. 5. Umiarkowanie pić i jeść.

⁷⁰ Kochūjō no Kimi. Niania córki cesarzowej Teishi.

⁷¹ Minamoto Yorisada, 32 lata.

⁷² Hyōe no Kurōdo. Dama dworu.

⁷³ Ukon no Kurōdo. Dama dworu.

⁷⁴ Miya no Naishi. Dama dworu.

Było już prawie południe, ale my poczuliśmy jakby poranne słońce weszło na bezchmurne niebo. Nasz zachwyt, kiedy usłyszeliśmy, że Jej Wysokość szczęśliwie urodziła chłopca, nie miał granic. Wszyscy się cieszyli z płci dziecka. Damy, które wczoraj miały złe nastroje, a dzisiaj rano spowite były jesienną mgłą łez, odeszły [od łoża rodzącej] i odpoczywały. Przy cesarzowej zostały tylko starsze, doświadczone w takich sprawach kobiety.

13. Ludzkie radości

Jego Ekscelencje przeszli do innej części rezydencji, aby rozdać dary mnichom, którzy od kilku miesięcy odczytywali sutry oraz tym przybyłym na późniejsze wezwanie. Wręczyli także prezenty lekarzom i wróżbitom, którzy wykazali się szczególnymi umiejętnościami w swoim fachu. Przygotowania do ceremonii pierwszej kąpieli⁷⁵ poczyniono zawczasu w Pałacu⁷⁶.

W pokojach dam służący składali tobołki i zawiniątka z szatami. Były tam wspaniałe suknie, przepiękne płaszcze, haftowane chińskie żakiety i sztywne treny ozdobione perłami. Wszystko było bogate i godne zazdrości. Ale kobiety udawały, że tego nie dostrzegają i robiąc makijaże, narzekały:

– Jeszcze nie nadeszły nasze wachlarze!

Jak zwykle wyglądałam z mojego pokoju na końcu korytarza. Zobaczyłam Ministra Dworu Jej Wysokości Tadanobu, czekającego pod drzwiami. Towarzyszył mu Minister Dworu Następcy Tronu⁷⁷ i inni arystokraci o wyższych rangach, którzy służą na dworze. Jego Ekscelencja wyszedł i rozkazał oczyścić z opadłych liści strumyk w ogrodzie. Każdy spoglądał na szczyt świata. Nawet ci, którzy zaprzątnięci byli własnymi sprawami, zapominali o nich. W ogólnej atmosferze radości trudno było to zauważyć, ale Księżę Piątej

⁷⁵ Yudono - pawilon do ceremonii obmycia nowonarodzonego dziecka.

⁷⁶ Błąd Murasaki. Ponieważ poród miał miejsce w Rezydencji Tsuchimikado wątpliwe jest, żeby niemowlę, o którego zdrowie się wszyscy niepokoiłi, zaraz po narodzinach przenoszone było do Pałacu.

⁷⁷ Tōgu no Daibu. Fujiwara Yasuhira.

Rangi był zadowolony podwójnie, choć starał się tego nie okazywać. Średni Radca Prawej Strony⁷⁸ i Średni Radca⁷⁹ siedzieli na werandzie po wschodniej stronie i żartowali.

14. Bambusowy miecz, pępowina i pierwsze karmienie

Główny Radca Yorisada⁸⁰, który przyniósł ceremonialny miecz⁸¹ z Pałacu otrzymał polecenie od Jego Ekscelencji doręczenia Cesarzowi informacji o szczęśliwych narodzinach. Dzisiaj jest dzień, w którym, zgodnie ze zwyczajem, posłaniec udaje się do chramu w Ise [żeby podarować białą konopną tkaninę⁸²]. Yorisada nie mógł więc wejść do Pałacu⁸³. Otrzymał podarunki, ale tego nie widziałam.

Ceremonię przecięcia pępowiny poprowadziła Jej Ekscelencja. Przywilej pierwszego karmienia⁸⁴ [należał do] Tachibany Sanmi⁸⁵. Mamki, które wybrano, pochodziły z dobrych, spokrewnionych rodzin. Wielka Strażniczka Lewej Strony⁸⁶ została nianią. Jest ona córką niższego rangą Gubernatora prowincji Bitchū⁸⁷ i żoną Kontrolera Skarbu Fujiwary Hironariego.

⁷⁸ Fujiwara Kanetaka. Syn Średniego Kampaku Fujiwary Michikane.

⁷⁹ Fujiwara Takaie. Syn Średniego Kampaku Fujiwary Michikane.

⁸⁰ Minamoto Yorisada, matką była córką Minamoto Takaakiry.

⁸¹ Miwakashī – bambusowy miecz, który ofiarowuje się w dniu narodzin dziecku cesarskiemu.

⁸² Ceremonia podarowania chramowi w Ise białej konopnej lub jedwabnej tkaniny. Ceremonia ta odbywa się jedenastego dnia dziewiątego miesiąca.

⁸³ Posłaniec był wysyłany do chramu w Ise każdego jedenastego miesiąca. Nie może wejść do Pałacu, ponieważ przybył z miejsca „nieczystego” z powodu porodu.

⁸⁴ Był to raczej gest symboliczny. Zaszczyt ten przypadł Tachibanie no Sanmi, ponieważ była ona mamką cesarza Ichijō.

⁸⁵ Tachibana Nakatō.

⁸⁶ Ōsaemon. Córka Tachibany Michitoki.

⁸⁷ Prowincja w południowej części obecnej prefektury Okayama.

15. Ceremonia obmycia dziecka⁸⁸

Noc tego samego dnia

Ceremonia miała miejsce o godzinie koguta⁸⁹ w Pałacu⁹⁰. Zapalono latarnie i służące Jej Wysokości oraz jej niższe rangą dwórki, ubrane w ciemnozielone⁹¹ suknie i białe płaszcze, wnieśli wrzątek. Wanienkę przygotowano na podeście udekorowanym białym materiałem. Przybyli służący na dworze Gubernator Owari Chikamitsu⁹² i Główny Służący Nakanobu, którzy przenieśli wanienkę pod bambusowe rolety i przekazali dwóm kobietom nalewającym wodę. Były to Damy Kiyoko i Harima⁹³, które dopilnowały, żeby woda była letnia. Dwie inne damy Ōmoku i Muma wlały zawartość szesnastu ceremonialnych naczyń⁹⁴ do wanienki. Ubrane one były w jedwabne suknie z cienkiego muślinu, treny tkane z delikatnych jedwabnych nici i chińskie żakiety. We włosy wpięte miały szpilki i [wplecione] białe wstążki. Ich fryzury były zachwycające!

Ceremonię prowadziła Dama Saishō, której asystowała Dama Wielka Radczyni. Miały na sobie niezwykle fartuszki, co wyglądało prześlicznie.

Jego Ekszelencja przyniósł niemowlę na rękach. Dama Mała Radczyni niosła miecz księcia, a Miya no Naishi niosła głowę tygrysa⁹⁵. Naishi ubrana była w chiński żakiet w motywy szyszek i tren tkany w białe wzory fal, ryb i muszli na tle koloru indygo. Paski do wiązania trenu w talii [były uszyte] z cienkiego jedwabiu haftowanego w arabeski. Dama Mała Radczyni miała tren haftowany srebrną nicią w jesienne trawy, motyle i ptaki. A ponieważ ze względu na ograniczenia nikt nie może nosić tego, co by chciał, tylko na długich paskach trenu pozwoliła sobie na ekstrawagancki wzór.

⁸⁸ *Ōnyudono (no Shiki)* – ceremonia obmycia nowonarodzonego dziecka.

⁸⁹ Pomiędzy godziną piątą a siódmą po południu.

⁹⁰ Raczej wątpliwe. Patrz przypis 75.

⁹¹ Ciemnozielony kolor przysługuje szóstej randze.

⁹² Tachibana Kiyoko.

⁹³ Córka Ōe Masamune.

⁹⁴ Gliniane naczynia szersze w części brzusznej, węższe przy dzióbku. Zazwyczaj do ceremonii używa się szesnastu.

⁹⁵ *Tora no kashira* – dosł. ‘głowa tygrysa’. W czasie ceremonii cień rzucany przez ten przedmiot na wodę, którą obmywane jest dziecko ma zapewnić mu zdrowie.

Dwaj synowie Jego Ekscelencji Michinagi [siedemnastoletni] Yorimichi i [dziewiętnastoletni] Nobumichi⁹⁶ oraz Główny Kapitan Masamichi⁹⁷ i inni rozrzucałi ryż, [który miał chronić przed demonami] i hałasowali, sprawdzając, kto potrafi krzyczeć głośniej. Biskup świątyni *jōdo*, który pełnił funkcję opiekuna religijnego, musiał przykryć głowę wachlarzem, żeby nie zostać trafionym ryżem, którym chłopcy rzucali po głowach i oczach. Młodsze damy były tym rozbawione.

Fujiwara Hironari był Lektorem Listów i stojąc przy werandzie, czytał zwój kroniki historycznej *Zapiski historyka*⁹⁸. Za nim w dwóch rzędach stało dwudziestu ludzi – dziesięciu ludzi piątej rangi i dziesięciu dziesiątej rangi, którzy hałasowali, szarpiąc cięciwy łuków⁹⁹.

Nocą ponownie odbyła się kąpiel¹⁰⁰. Przyszli ci sami goście i uroczystość wyglądała tak samo. Zmienił się tylko Lektor Listów. Był to chyba¹⁰¹ Munetoki, Gubernator Prowincji Ise, który czytał *Klasykę szacunku rodziny*. Takachika¹⁰², tak słyszałam, czytał rozdział „Cesarz Wen”¹⁰³ z *Kronik*. Ci trzej zmieniali się w ciągu siedmiu dni¹⁰⁴.

16. Kobięce szaty

Dwunasty dzień dziewiątego miesiąca

Postacie kobiet w białych nieskazitelnych sukniach pięknie współgrały i przypominały mi malowidła wykonane tuszem¹⁰⁵, na których długie włosy zdają się spływać poza granicę papieru. Czułam się nie najlepiej, więc odpoczywałam, cały dzień leżąc w moim pokoju i

⁹⁶ *Tono no kindauichi futa tokoro* – ‘dwóch arystokratów’ w tekście oryginalnym są niedookreśleni. Wiemy o nich z przypisu do tekstu oryginalnego.

⁹⁷ Minamoto Masamichi.

⁹⁸ Kronika autorstwa Sy-ma Ts’ena (ok. 145 r p. n. e. - 86? r p. n. e.).

⁹⁹ Dźwięk szarpanych cięciw łuków odstrasza demony.

¹⁰⁰ Ceremonia odbywa się dwa razy w ciągu dnia: o szóstej wieczorem i dwunastej w nocy.

¹⁰¹ Murasaki nie ma pewności, ponieważ sama nie była obecna przy wydarzeniach, a zna je tylko z opowieści innych osób.

¹⁰² Syn Akazome Emon.

¹⁰³ Wygląda na błąd Murasaki, ponieważ rozdział o takim tytule znajduje się w *Kronikach dynastii Han*.

¹⁰⁴ Uroczystość powtarzana jest przez siedem dni z rzędu. Hironari, Munetoki i Takaraka czytają listy na zmianę.

¹⁰⁵ Malowanie tuszem polega na tonowaniu czerni tuszu, rozcieńczając go z wodą. Powstaje malowidło monochromatyczne.

patrzyłam na damy służące Cesarzowej, przechodzące ze wschodniego do głównego skrzydła. Wyższe rangą arystokratki, które mają prawo ubierać się różnokolorowo, miały na sobie tkane chińskie żakiety. Wyglądały wspaniale, choć brakowało im indywidualności.

Damy dworu [niższe rangą], które nie mogą nosić barwnych ubrań, szczególnie te starsze, odziane były w najnowsze szaty, nałożone w trzech lub pięciu warstwach. Ich płaszcze, suknie i chińskie żakiety tkane były gładko, bez wzorów. Niektóre z nich ubrane były w cienkie muślinowe wzorzyste suknie założone jedna na drugą. Ich wachlarze, na pierwszy rzut oka, nie były nadzwyczajne, ale przyjemnie było na nie popatrzeć. Wiersze wykalfigrafowane na wachlarzach, były bardzo odpowiednie do okazji, jakby damy uzgodniły to wcześniej. Musiały myśleć, że są bardzo oryginalne, ale teraz, kiedy na siebie patrzyły, okazało się, że jest inaczej. Wyczuwało się atmosferę rywalizacji. Treny dam i ich haftowane chińskie żakiety zdobione były przy brzegach rękawów. Haft trenów wykonane były srebrną nicią, ozdobione płatkami złota i wykończone przy brzegach wzorami z muślinu. Nawet wachlarze przedstawiały ośnieżone góry oświetlone blaskiem księżyca. Wszystko błyszczało i było tak jasno, jakby ktoś porozwieszał lustra.

17. Trzeci dzień po narodzinach

Noc trzynastego dnia dziewiątego miesiąca

W nocy trzeciego dnia po narodzinach księcia, na ceremonię *ubuyashinai*¹⁰⁶ przybyli zatrudnieni na dworze arystokracji i wyżsi rangą służący. Minister Dworu Jej Wysokości Norinobu¹⁰⁷ prowadził ceremonię. Tadanobu, Dowódca Straży Prawej Strony podał potrawy przygotowane dla Jej Wysokości. Były ustawione na aloesowym stoliku i w srebrnych miseczkach, których jednak dokładnie nie widziałam. Radca Rodu¹⁰⁸ i Radca Fujiwara Sanenari podarowali Jej Wysokości pieluszki, ubranka niemowlęce, złożone w okrągłych koszach na szaty, tkaniny do pakowania szat, tkaninę do zawijania kosza i stolik pod kosz.

¹⁰⁶ Ceremonia odprowadzana 3., 7. i 9. dnia po narodzinach. Odmawiane są modlitwy, składane dary, najczęściej szaty, sprzęty i jedzenie.

¹⁰⁷ Fujiwara Norinobu.

¹⁰⁸ Minamoto Toshikata.

Wszystkie przedmioty dobrano w takim samym białym kolorze. Chyba Minamoto Takamasa, Gubernator prowincji Ōmi¹⁰⁹ był odpowiedzialny za wszystkie przygotowania. W zachodniej części wschodniego skrzydła umieszczono na linii północ-południe dwa rzędy siedzisk dla arystokratów, a w południowej części zgodnie z rangą usadzono ze wschodu na zachód wyższych rangą arystokratów. Parawanami z białego adamaszku zasłonięto bambusowe rolety oddzielające pokój Cesarzowej od części dla gości.

18. Piąty dzień po narodzinach

Noc piętnastego dnia dziewiątego miesiąca

W nocy Jego Ekscelencja przygotował ceremonię piątego dnia po narodzinach. Piętnastego dnia dziewiątego miesiąca niebo było bezchmurne. Tuż nad brzegiem sadzawki, pod drzewami, zapalono latarnie. Ustawiono poczęstunek na tacach. Blask latarni sprawiał, że jasno było jak za dnia i w cieniu skał oraz drzew kryli się arystokraci, którzy rozmawiali w grupkach. Zdawali się mówić: „Modliliśmy się o narodziny księcia, który rozświetli świat”. Doszli także goście z Pałacu, nawet służący piątej rangi biegali tam i z powrotem, kłaniając się każdemu, zdając sobie sprawę ze swojego dobrego losu.

Wydano rozkaz wniesienia stolików z potrawami. Osiem dam dworu, przystrojonych w białe szaty, z fryzurami upiętymi szpilkami i związаныmi białymi wstążkami, wniosło srebrne tace z jedzeniem. Tej nocy Jej Wysokości usługiwała Służąca Księżna, która zawsze wygląda wspaniale, ale z włosami związаныmi białą wstążką, tak, że kosmyki spływały jej na ramiona, podobała się bardziej niż zwykle. Jej twarz nieosłonięta wachlarzem, wyglądała przepięknie.

Osiem dam dworu przyszło z upiętymi włosami: córka Ministra Ceremonii Minamoto¹¹⁰, Mała Strażniczka¹¹¹, Strażniczka Piątej Rangi¹¹², Dama Piątej Rangi¹¹³, Dama

¹⁰⁹ Prowincja w obecnej prefekturze Shiga. Gubernator Minamoto Takamasa.

¹¹⁰ Córka Minamoto Shigefumi, Gubernatora prowincji Kaga.

¹¹¹ Kozaemon. Córka Tachibany Michitoki, Gubernatora prowincji Bitchū.

¹¹² Kohyōe. Córka Akimasy, Gubernatora Lewej Strony Stolicy.

¹¹³ Taifu. Córka Fujiwary Sukechiki.

Ōmuma¹¹⁴, Dama Komuma¹¹⁵, Strażniczka Piątej Rangi¹¹⁶, Dama Komoku¹¹⁷. Wszystkie młode i o pięknych postaciach, usiadły w dwóch rzędach zwrócone twarzami do siebie. Szkoda, że nie mogłaś tego zobaczyć. Ponieważ była to specjalna okazja, wybrano wyjątkowo piękne damy, które zgodnie ze zwyczajem miały upięte włosy. Te, które pozostały, płacząc, zastanawiały się, jak złą karmą muszą być obarczone.

Za kotarami od wschodniej strony, pomiędzy dwoma filarami, siedziało około trzydziestu dam, które tworzyły piękny widok. Służące wniosły tace z owocami i ciastkami. Po stronie drzwi ustawiono parawany oddzielając część kąpielową i ustawiono parawany od strony południowej. Tam też ustawiono potrawy na białych szafkach. W blasku Księżyca, który stawał się silniejszy wraz z pogłębianiem się nocy, mogłam zobaczyć służące podające jedzenie, nalewające wodę, wyciągające wróżby, pilnujące ognia i sprzątające. Niektórych z nich nigdy nie widziałam na oczy. Przybyła nawet Mikadozuka i inne damy, które ubrane były nieodpowiednio, a szpilki miały niedbale wpięte we włosy. Jak można publicznie pokazać się w takim stanie?! Goście tłoczyli się na werandzie pomiędzy wejściem do tylnego korytarza a mostkiem, tak że nie można było się przecisnąć.

Damy skończyły roznosić tace, wyszły i usiadły przy bambusowych roletach. Kiedy płomyki lampek mocniej błyskały widać było niektóre z nich. Dama Ōshikibu, która jest żoną Gubernatora Prowincji Michinokuni i Posłanką Jego Ekscelencji, ubrana była w tren i w bardzo piękny chiński żakiet haftowany w pejzaż lasów sosnowych z Góry Oshio¹¹⁸. Dama Piątej Rangi¹¹⁹ nie mogła pozwolić sobie na drogi żakiet, ale ubrana była w tren zdobiony srebrnym pyłem, malowany w morskie fale, nie był nadzwyczajny, ale był bardzo miły dla oka. Tren Kontrolerki Pałacowej¹²⁰, haftowany srebrną nicią, był wyjątkowy. Przedstawiał żurawie¹²¹ na plaży. Jako symbol długowieczności współgrały z motywem delikatnych gałązek sosny¹²², które wyglądały tak bardzo naturalnie, że gałązki zdawały się być żywe.

¹¹⁴ Córka Fujiwary Yorinobu.

¹¹⁵ Córka Takashina Michinobu.

¹¹⁶ Kohyōe. Córka Fujiwary Chikatady.

¹¹⁷ Córka Taira Nobuyoshiego.

¹¹⁸ „Góra solna” znajduje się niedaleko Kioto. Z powodu swego piękna często opiewana była w poezji.

¹¹⁹ Tayū no Myōbu.

¹²⁰ Ben no naishi.

¹²¹ Żuraw jest symbolem długowieczności.

¹²² Sosna także jest symbolem długowieczności.

Mała Radczyni odziana była w tren ozdobiony płatkami srebra. Nie był on równie wspaniały, jak szaty innych dam, co nie uszło uwagi wszystkich zgromadzonych. Pisząc o Damie Małej Radczyni mam na myśli młodszą siostrę Sukemitsu, Gubernatora prowincji Shinano.

Jej Wysokość wyglądała przepięknie tego wieczoru. Chciałyśmy się nią pochwalić, więc odsunęłam parawan, który oddzielał mnie od mnicha służącego całą noc i powiedziałam:

– Jestem pewna, że nigdy nie wiedziałeś takiego piękna.

Mnich, porzucił swoje obowiązki i powiedział zacierając ręce:

– Jestem ci bardzo wdzięczny. Bardzo wdzięczny.

Arystokraci powstali z miejsc i poszli na pomost, gdzie w towarzystwie Jego Ekscelencji zaczęli grać w kości. Słysząc było sprzeczki o papier, co było przykro słyszeć. Goście komponowali też wiersze¹²³ i my także przygotowaliśmy po jednym, recytując po cichu na próbę, na wypadek, gdyby trafiła do nas czarka sake.

Zastanawiałam się, jaki wiersz powiedzieć. Mój był taki:

めづらしき	Mezurashiki	Czarki wciąż krążą
光さしそふ	hikari sashisou	w niezwykłym blasku
さかづきは	sakazuki wa	pełni księżycy...
もちながらかそ	mochinagara koso	Niech przyniosą tysiąc lat
千代をめぐらめ	chiyo o megurame.	wielkiego powodzenia ¹²⁴ .

– W obecności Wielkiego Radcy Shijō¹²⁵ musimy uważać na dobór słów i kompozycję wierszy – szeptałyśmy między sobą. Ale pod koniec, ponieważ goście byli bardzo zajęci i robiło się późno, wszyscy rozeszli się, zanim kazali którejś z nas recytować.

¹²³ Każdy z gości, który wypije czarkę sake, musi wyrecytować poemat.

¹²⁴ Wiersz o czarkach można tłumaczyć na dwa sposoby, ponieważ *sashisou* znaczy: 1. ‘dodany’, 2. ‘wlewać więcej sake’, *sakazuki* znaczy 1. ‘błyszczący Księżyc’, 2. ‘czarka’, *megurame* 1. ‘krążyć’, ‘nigdy nie zachodzić’, 2. ‘krążyć’ (o czarkach). W ten sposób drugie tłumaczenie może wyglądać następująco: Zdziwiający jest / blask księżycy, który / nie zachodzi/ przez [całe] tysiące lat/ wielkiego powodzenia.

¹²⁵ Fujiwara Kintō. Znany jako autor doskonałej poezji i znawca literatury o wyrafinowanym smaku.

Rozdano prezenty. Arystokraci przynieśli w darze szaty dla swoich kobiet, ubranka dla dziecka i pieluszki. Dworzanie czwartej rangi otrzymali komplety szat dopasowanych kolorami do płaszczy i spódnico-spodnie. Dworzanie piątej rangi dostali w prezencie komplet szat z szerokimi rękawami, a szóstej rangi tylko spódnico-spodnie.

19. Pływanie łódkami przy Księżycu

Noc szesnastego dnia dziewiątego miesiąca

Następanej nocy Księżyc wyglądał bardzo pięknie. Pora roku była cudowna. Młodsze damy dworu pływały łódkami, przyodziane w białe szaty, co bardziej kontrastowało z ich czarnymi, pięknie upiętymi włosami, niż, gdyby założyły swoje codzienne barwne szaty. Dama Piątej Rangi¹²⁶, córka Ministra Ceremonii Minamoto¹²⁷, córka Szambelana Miyagi¹²⁸, córka Kontrolera Gosechi¹²⁹, Bliska Strażniczka Prawej Strony¹³⁰, Strażniczka Piątej Rangi¹³¹, Mała Strażniczka¹³², Muma, Yasurai¹³³ i Dama z Ise, wszystkie siedziały niedaleko werandy, kiedy przyszedł Średni Radca Lewej Strony¹³⁴ i Średni Radca Pałacowy¹³⁵ i zaprosili je na przejażdżkę. Średni Radca Prawej Strony Kanetaka, który wiosłował, podpłynął bliżej i zaprosił do łodzi niektóre z dam dworu. Kilka z nich uciekło do pawilonu, ale musiały innym zazdrościć, bo co jakiś czas spoglądały na staw. Pięknie wyglądały kształty w ogrodzie rozświetlonym blaskiem Księżyca.

Ktoś przyszedł powiedzieć nam, że pod północną bramę zajechały powozy. Wsiadły z niego wyższe rangą damy dworu służące w Pałacu. Ponieważ nie znam ich, mogę się mylić, ale były tam chyba: Trzecia Księżniczka Fujiwara¹³⁶, żona Szambelana¹³⁷, żona Radcy Rodu

¹²⁶ Kodaifu. Księżniczka – dama dworu cesarzowej.

¹²⁷ Genshikibu. Córka Minamoto Shigefumi.

¹²⁸ Miyagi no Jijū.

¹²⁹ Gosechi no Ben. Córka Taira Korenaka.

¹³⁰ Ukon.

¹³¹ Córka Minamoto Akimasy.

¹³² Koemon.

¹³³ Żona Fujiwary Michinagi.

¹³⁴ Fujiwara Tsunefusa.

¹³⁵ Fujiwara Yorimichi. Syn Michinagi.

¹³⁶ Tō no Sanmi. Córka ministra Fujiwary Morosuke.

¹³⁷ Jijū no Myōbu.

Fujiwara¹³⁸, Dama Muma, żona Bliskiego Strażnika Lewej Strony¹³⁹, Dama Chikuzen, Sō Myōbu i Dama Afumi. Damy, które pływały łódkami, przyszły, ale były zakłopotane. Jego Ekscelencja wyszedł i usiadł z damami dworu jak gdyby nigdy nic. Porozmawiał z nimi i zgodnie z ich rangami wręczył im prezenty.

20. Święto siódmego dnia po narodzinach. Zmiana szat

Noc siedemnastego dnia dziewiątego miesiąca, osiemnasty dzień

W nocy odbyła się ceremonia siódmego dnia po narodzinach [Małego Księcia]. Piąty Sekretarz Fujiwara Michimasa służył przy ceremonii jako Cesarski Posłaniec i zaprezentował Cesarzowej wierzbową skrzynię, w której znajdował się zwój z listą darczyńców. Jej Wysokość przyjęła skrzynię i przekazała ją swoim służącym. Następnie uczniowie z klasztoru Kangakuin¹⁴⁰ weszli w procesji i podarowali Jej Wysokości listę gości, którą ona też przekazała służącym. W rewanżu należało dać prezenty. Ceremonia była bardziej oficjalna i głośniejsza niż poprzednie.

Kiedy zajrzałam za kotary, Jej Wysokość nie wyglądała tak wspaniale, jak można by się spodziewać po kimś nazywanym „Matką Ziemi”. Przeciwnie, leżała trochę apatycznie i pomyślałam, że wygląda na zmęczoną i była blada i przez to sprawiała wrażenie delikatniejszej, młodszej i ładniejszej niż kiedykolwiek wcześniej. Za kotarami wisiała mała latarnia i w jej jasnym świetle twarz Jej Wysokości wyglądała pięknie, a ja po raz pierwszy zdałam sobie sprawę, jak dobrze wygląda, gdy jej gęste włosy są upięte. Ale to wszystko jest tak oczywiste, że nic więcej już nie powiem.

Następnego dnia przygotowania do ceremonii były takie same jak poprzednio. Przesłano prezenty dla arystokratów, na które składały się suknie kobiece i ubranka dla niemowlęcia. Starsi dworzanie, prowadzeni przez dwóch Ministrów Skarbu, przybyli po prezenty. Otrzymali szaty z szerokimi rękawami, kołdry i bele jedwabiu, które wpisano do

¹³⁸ Tō no Saishō no Myōbu.

¹³⁹ Sakon no Myōbu.

¹⁴⁰ Kangakuin został ufundowany przez Fujiwarę Fuyutsugu w 821 roku jako szkoła kształcąca członków rodu.

rejestr. Tachibana Sanmi, z okazji Pierwszego Karmienia, otrzymała suknię, koszulę z długimi, wąskimi rękawami, srebrną skrzynię na szaty, jeśli pamiętam dokładnie, chyba zawiniętą w białą tkaninę. Słyszałam, że poza tym otrzymała jakieś specjalne prezenty, ale nie widziałam ich dokładnie.

Ósmego dnia wszyscy goście przebrali się w kolorowe szaty¹⁴¹.

21. Dziewiąty dzień po narodzinach

Noc dziewiętnastego dnia miesiąca

Nastała noc dziewiątego dnia ceremonii. Piąty Książę Minister Dworu Następcy Tronu¹⁴² był odpowiedzialny za przygotowania do ceremonii. Potrawy ustawiono na białych szafkach i ułożono w niezwykły sposób zgodnie z nową modą. Przyniesiono w prezencie srebrną skrzynię na szaty, ozdobione we wzór morskich fal otaczających [świętą] górę Hōrai. Skrzynia wyglądała bogato i w każdym detalu przepięknie. Obawiam się jednak, że nie umiem jej opisać.

Tego wieczora wszystko wróciło do normy. Powieszono zwyczajowo białe¹⁴³ kotary, malowane w motyw uschniętych drzew, a damy, jak zawsze, odziane były w bogate suknie w barwie ciemnej purpury. Była to miła odmiana po ostatnich ceremoniach. Barwne suknie błyszcząły, prześwitując spod chińskich zakietów, co sprawiało, że postacie dam były dobrze widoczne.

Tej nocy Dama Koma miała nieprzyjemne zdarzenie¹⁴⁴.

22. Michinaga okazuje zadowolenie ze swego pierwszego wnuka

¹⁴¹ Zwyczajowo w tym dniu zmienia się białe szaty na kolorowe.

¹⁴² Tōgū no Gon no Daibu. Najstarszy syn Michinagi.

¹⁴³ Z okazji ceremonii siódmej nocy po narodzinach wiesza się białe kotary.

¹⁴⁴ Wydarzenie to opisane został w *Shōyuki*. Na bankiecie Fujiwara Michinaga zdjął szatę, żeby ją ofiarować Komie. Ta odmówiła, ale w końcu została zmuszona do przyjęcia prezentu. Michinaga chciał zapewnić sobie w ten sposób pretekst do nocnych odwiedzin w jej pokoju.

Dziesiąty dzień dziesiątego miesiąca

Do dziesiątego dnia dziesiątego miesiąca Jej Wysokość powracała do zdrowia i przebywała w zachodniej części rezydencji. Jego Ekscelencja odwiedzał jej alkowę rano i wieczorem. Zdarza się, że mamka zasypia i czasami budzi się, gdy Michinaga szpera przy jej piersiach. Tak mi jej żal! Dziecko jest jeszcze zbyt małe, ale Michinaga chce brać je na ręce i bawić się z nim.

Pewnego dnia Jego Ekscelencja wszedł za kotary i wziął wnuka na ręce. Niemowlę się posusiało, mocząc jego ubrania.

Michinaga zdjął szatę, umył dłonie i rozczulony powiedział:

– To wzruszające! Wnuk mnie obsusiał! Teraz trzeba będzie wysuszyć moje szaty.

23. Książę Nakatsukasa

Jego Ekscelencja jest bardzo wytrwały w sprawie Księcia Nakatsukasy¹⁴⁵. I uparł się na mnie, bo zdaje mu się, że znajduję się w łaskach księcia. Mam bardzo wiele obaw.

24. Porównanie do wodnych ptaków

Dwudziesty trzeci dzień dziesiątego miesiąca

Zbliżał się dzień wizyty Cesarza¹⁴⁶. W Pałacu czyniono ostatnie przygotowania. Zgromadzono rzadkie i piękne chryzantemy, by je porozsadzać w odpowiednich miejscach. Białe nabrały nowych odcieni, a żółte są w pełni kwitnienia. Gdy na nie patrzyłam, niektóre

¹⁴⁵ Książę Nakatsukasa Tomohira (964-1009), siódmy syn cesarza Murakamiego, miał wtedy 45 lat. „Sprawa” to zapewne małżeństwo pomiędzy córką Nakatsukasy i Yorimichim, synem Michinagi.

¹⁴⁶ Cesarz przybywa, żeby zobaczyć syna.

ich gałązki wystawały z porannej mgły i wydawało mi się, że starcy mogliby spijać z nich rosę¹⁴⁷.

Przypominam sobie minione zdarzenia i myślę, że mogłabym odczuwać więcej radości, czuć się młodziej i stanąć twarzą w twarz z tym światem, patrzeć i słuchać wspaniałych rzeczy, które tylko wzmocniłyby moje pragnienia. Jak nieszczęśliwie się czuję w tej niedoli, w tym smutku. Pytałam siebie, dlaczego tak się czuję? Przecież teraz jest odpowiedni czas, żeby zapomnieć o wszystkim. Nie służy mi niepokój i to tylko pogarsza sprawę.

Nastał świt i, gdy wyrzłam na zewnątrz, zobaczyłam kaczki, które radośnie bawiły się na stawie.

水鳥を	Mizutori o	Czy mogę patrzeć
水の上とや	mizu no ue to ya	obojętnie na wodne
よそに見む	yoso ni mimu	ptaki na stawie?
われも浮きたる	ware mo ukitaru	Ja przecież też dryfuję
世を過ぐしつ	yo o sugushitsutsu.	Poprzez ten nietrwały świat...

Kaczki wyglądają na radosne, ale one też muszą cierpieć – pomyślałam sobie.

¹⁴⁷ Według podań chińskich starcy spijający rosę o poranku zapominali o starości. Rosa ta była dla nich eliksirem młodości.

25. Deszczowe niebo

Pisałam odpowiedź na list Damy Małej Radczyni¹⁴⁸, gdy nagle niebo pociemniało i zaczął padać deszcz. Ponieważ posłaniec się bardzo spieszył, zakończyłam wiersz słowami: „Niebo także się zmienia”. Nie był to najlepszy wers, bo pomyliłam fragmenty wierszy. Ale wieczorem posłaniec przyniósł mi list na ciemno purpurowym papierze ozdobionym wzorem w kształcie chmur.

雲間なく	Kumo ma naku	Patrzę na niebo
ながむる空も	nagamuru sora mo	Zaciągnięte chmurami...
かきくらし	kakikurashi	Łzy nieprzerwanie
いかにしのぶる	ika ni shinoburu	płyną z tęsknoty
時雨なるらむ	shigure naruramu.	za moją przyjaciółką.

Nie pamiętałam, o czym był mój wiersz, ale w końcu napisałam:

ことわり	Kotowari	O tej porze roku
時雨の空	shigure no sora wa	niebo jest zachmurzone
雲もあれど	kumo ma aredo	i wciąż pada deszcz...
ながむれ袖ぞ	nagamure sode zo	Moje rękawy nie schną ¹⁴⁹
かわくよもなく	kawaku ma mo naki.	[gdy myślę o przyjaciółce].

¹⁴⁸ Koshōshō. Córka Minamoto Tokimichiego.

¹⁴⁹ Wilgoć rękawów to łzy.

26. Wycieczka Cesarza

Szesnasty dzień dziesiątego miesiąca

W dniu wizyty Jego Wysokości przyglądałam się, jak pływano nowymi, właśnie zwodowanymi łodziami. Poszłam tam, żeby zobaczyć całą zabawę z bliska. Dzioby łodzi, wyrzeźbione w kształty głów chińskich smoków i feniksów¹⁵⁰, były bardzo naturalne i piękne.

Wizyta miała się rozpocząć o godzinie tygrysa¹⁵¹, więc damy narzekały na niedogodność robienia makijaży, zanim zrobi się jasno. Ponieważ miejsca dla arystokracji przygotowano w zachodnim skrzydle, uniknięto zwykłego zamieszania w naszej części rezydencji, ale słyszałam, że damy, które służą drugiej córce Jego Ekscelencji, musiały ubrać się bardziej starannie niż zwykle.

O świcie, [ze swojego rodzinnego domu na prowincji] przybyła dama Kōshōshō, więc ubrałyśmy się i upięłyśmy kunsztownie włosy.

Nie spieszyłyśmy się, ponieważ zazwyczaj takie wizyty rozpoczynają się z opóźnieniem, a my wciąż czekałyśmy na nowe wachlarze. Nagle usłyszałyśmy odgłos bębnow i musiałyśmy się pospieszyć w bardzo nieelegancki sposób.

Przyniesiono lektykę Cesarza. Muzyka grana z łodzi na jego powitanie była bardzo piękna. Gdy procesja się zbliżyła, ujrzałam kulisów, którzy z powodu swojej niskiej rangi klęczeli zmieszani. Gdy na nich patrzyłam, pomyślałam: „Czy naprawdę aż tak się różnimy? A przecież każdy jest ograniczony swoją rangą. Jakże skomplikowany jest ten świat!”

Przestrzeń po zachodniej stronie kotar przeznaczono dla Jego Wysokości i jego tron ustawiono we wschodniej części południowego pawilonu. Damy dworu siedziały po drugiej stronie bambusowych rolet, które rozwieszono z południa na północ we wschodnim końcu pawilonu. Koło południowego filara rolety trochę podwinięto, żeby mogły wejść dwie służące - Strażniczka Lewej Strony¹⁵² i Sekretarka Pałacowa. Tego dnia miały wspaniałe fryzury i wyglądały jak postacie z pięknych chińskich malowideł. Strażniczka Lewej Strony niosła

¹⁵⁰ Smok i feniks mają ochraniać łodzie przed zatonięciem.

¹⁵¹ Pomiędzy godziną siódmą a dziewiątą rano.

¹⁵² Tachibana Takako, żona Fujiwary Masaaki.

Miecz Cesarski¹⁵³. Ubrana była w zielony chiński żakiet bez wzorów i w farbowany stopniowo tren. Paski jej trenu oraz pasy od koszuli tkane były we wzory i ufarbowane w tonowane pasy pomarańcza i bieli. Miała na sobie komplet sukien ułożonych w kombinacji zwanej „chryzantemą”¹⁵⁴ i bordowy płaszcz. [Strażniczka] wyglądała przepięknie i zachowywała się [bardzo elegancko]. Jej twarz, widoczna zza wachlarza, była urocza. Kontrolerka Pałacowa niosła Klejnot Cesarski w szkatułce. Miała na sobie płaszcz farbowany na kolor winogron, tren i chiński żakiet takie same jak Strażniczka. Jest drobna i prześliczna, przykro jednak było na nią patrzeć, bo była zawstydzona i spięta. Wyglądała piękniej niż Strażniczka. Paski trenu farbowane były stopniowo od białego po jasną purpurę. Szła powoli i szaty sprawiały, że wyglądała, jak postać z dawnych baśni, która dopiero co zstąpiła z nieba¹⁵⁵.

Strażnicy Cesarscy¹⁵⁶, którzy wskazywali drogę lektyce, wyglądali wspaniale. Główny Średni Radca¹⁵⁷ przekazał Miecz Cesarski i Cesarski Klejnot służącym. Gdy rozejrzałam się za bambusowymi roletami, zobaczyłam kobiety, które mogą nosić barwne szaty. Miały one na sobie zwykle chińskie żakiety w barwie zieleni i czerwieni oraz treny w desenie w kolorze indygo i suknie całe tkane z purpurowych nici. Tylko Średnia Radczyni Muma miała na sobie suknie w kolorze winogron. Suknie dam były [farbowane] w ciemniejsze i jaśniejsze plamy. Na nich miały szaty purpurowe z wierzchu i zielone od spodu, a na tych następne – żółte i zielone, ułożone ze smakiem w trzy warstwy w kombinacji „chryzantemy”.

Były także damy dworu, które nie mogą nosić zakazanych kolorów. Ubrane były w czerwone i zielone żakiety. Starsze damy zgodnie ze zwyczajem miały na sobie chińskie żakiety bez wzorów w kolorze zielonym, suknie tkane z purpurowych nici, skomponowane w pięć warstw oraz treny drukowane w fale morskie¹⁵⁸ w przepysznym kolorze wody. Wszystkie tkaniny błyszcząły. Treny od bioder w dół przyozdobione były wzorami tkanymi wypukle grubszą nitką, a suknie bez wzorów ułożone były w kombinacji „chryzantemy”. Młodsze

¹⁵³ *Miwakashi (mamorigatana)* – miecz noszony przez arystokratów.

¹⁵⁴ Kombinacja ‘chryzantema’ składa się z trzech sukien w kolorze kasztana i dwóch w kolorze jasnej żółci o różnych podszewkach. Na wierzch zakładana jest suknia w kolorze szkarłatu lub jasnej zieleni.

¹⁵⁵ W literaturze wschodniej istnieje wiele mitów o pięknych kobietach zstępujących z niebios na ziemię.

¹⁵⁶ Konoezuka.

¹⁵⁷ Minamoto Yorisada.

¹⁵⁸ *Ōumi* – dosł. ‘wielkie morze’.

damy miały na sobie płaszcze i po pięć sukien w kompozycji „chryzantemy”, dobranych ze smakiem i nałożonych jedna na drugą. Płaszcze były białe, a suknie tkane z zielonych i żółtych nici. Następne suknie były zielone, pod nimi tkane z żółtych i niebieskich nici, a ostatnie w głębokim kolorze zieleni zmieszany z bielą. Całość, doskonale dobrana, wyglądała przepięknie. Widziałam tam też piękne, wyjątkowe wachlarze.

Postacie dam są aż tak doskonałe tylko wtedy, gdy damy dobrze się przygotowują. Kobiety upodabniają się wtedy do postaci z pięknych malowideł. Starsze wiekiem damy różnią się od tego wizerunku. Ale jest to tylko wina bardzo słabych włosów, które wydają się nieładne. Dziwnie wygląda, gdy ukazują swe twarze zza wachlarzy. Ubierają się w lepsze lub gorsze szaty, jednak pośród nich są jednak kobiety wciąż piękne.

Przybyło pięć dam z Pałacu, które kiedyś służyły Jej Wysokości: dwie służące, dwie damy dworu i jedna służąca podająca posiłki. Kiedy wydano rozkaz wniesienia tac z potrawami, Dama Chikuzen i Dama Sakyō, obie z upiętymi i przewiązanymi białymi wstążkami włosami, wyszły zza filara z kąta dla służących. Przypominały niebiańskie kobiety. Dama Sakyō miała na sobie płaszcz, a na nim chiński żakiet bez wzorów zwany „wierzba”¹⁵⁹. Dama Chikuzen ubrana była w pięć sukien w kombinacji „chryzantema”, a jej tren był zwyczajowo biały ze wzorami w kolorze indygo i purpury. Przy stole służyła Tachibana Sanmi, która miała na sobie jasnozielony chiński żakiet i suknie w układzie „chryzantemy”, a włosy upięte i ozdobione białą wstążką. Jednak, ponieważ zasłaniał mi ją filar, prawie jej nie widziałam.

Jego Ekscelencja przyniósł [na rękach] Małego Księcia i zaprezentował go Jego Wysokości, który wziął go na ręce. W tym momencie dziecko się rozplakało. Dama Radczyni podeszła z Mieczem Cesarskim, a wtedy Mały Książę został zaniesiony do pokoju Jej Ekscelencji, które są po zachodniej stronie. Gdy Jego Wysokość wyszedł, wróciła Dama Radczyni.

– To wszystko było zbyt oficjalne. Bardzo się denerwowałam – powiedziała siadając i czerwieniąc się. Była naprawdę piękna, a kolory jej szat były bardzo dobrze dobrane. Zwracała uwagę bardziej niż inne damy.

¹⁵⁹ *Yanagi* czyli ‘wierzba’. Kombinacja pięciu białych sukien z podszewkami stopniowo farbowanymi w kolorze jasnej zieleni. Na nie zakładano suknię w barwie szkarłatu.

27. Koncert. Awanse

Tej samej nocy

Gdy zapadł zmrok, odbył się wspaniały koncert. Arystokraci towarzyszyli Cesarzowi. Tańczono *Taniec tysiąca lat*¹⁶⁰, *Taniec Pokoju*¹⁶¹ i *Pałac szczęśliwości*¹⁶². Goście wspaniale się bawili przy dźwiękach utworu *Dbający syn*¹⁶³.

Łódka z muzykami odpłynęła do południowej zatoczki i pozostała w oddaleniu. Dobiegający odgłos fletu, dźwięk bębnów i szum wiatru w koronach sosen, które niosły się echem, były bardzo piękne.

Bardzo wyraźny szmer strumyka w ogrodzie, z pluskiem wpadającego do stawu, którego powierzchnię marszczył wiatr, potęgował piękny efekt. Było trochę chłodno, a Jego Wysokość miał na sobie jako bieliznę, tylko dwie koszule z krótkimi rękawami. Dama Sakyō zziębła, ale mimo tego martwiła się o Jego Wysokość, co nas rozbawiło.

Dama Chikuzen powiedziała:

– Pamiętam, że gdy żyła Cesarzowa Wdowa, było tak wiele wizyt cesarskich w naszej rezydencji. Ach, co to były za czasy! – wspominała i roniła łzy. Ponieważ nikt nie wiedział, jak na to zareagować, wszyscy chcąc uniknąć odpowiedzi, przenieśli się na drugą stronę kotar. Gdyby tylko jej pozwolić na to, wybuchnęłyby płaczem.

Gdy muzyka grana dla Jego Wysokości zabrzmiała wyjątkowo pięknie, Mały Książę zapłakał. Minister Prawej Strony¹⁶⁴ wykrzyknął:

– Słuchajcie! *Taniec tysiąca lat* pięknie harmonizuje z tym płaczem!

¹⁶⁰ *Manzairaku* – jedna z chińskich kompozycji z dynastii Sui (581-618). Naśladuje głosy feniksa lub papugi. Do muzyki tańczą kobiety, do których dołączają mężczyźni i dzieci.

¹⁶¹ *Taiheiraku* – kompozycja z dynastii Tang (618-907). Cztery osoby tańczą z mieczami.

¹⁶² *Katen* – kompozycja chińska w wysokiej tonacji, odgrywana u podnóża schodów.

¹⁶³ *Chōgeishi* – chińska kompozycja bez tańców.

¹⁶⁴ Fujiwara Akimitsu.

Następnie Strażnik Lewej Strony¹⁶⁵ z innymi zaczęli recytować *Tysiąc lat i tysiąc jesieni*¹⁶⁶. Ich głosy pięknie współbrzmiały.

Jego Ekscelencja, który także był obecny, powiedział:

– To takie wzruszające! Jak mogliśmy uważać poprzednie wizyty za wspaniałe. Przecież ta przewyższa wszystkie! – powiedział i rozplakał się, bo był już dobrze pijany.

Jego Ekscelencja wyszedł do zachodniego skrzydła. Jego Wysokość wszedł na podwyższenie za bambusowymi roletami w alkowie i rozkazał Ministrowi Prawej Strony podejść do niego i napisać awanse dla Miyazukasa oraz dla służących czwartej i piątej rangi, które Pierwszy Sekretarz Minamoto Michikata zanotował w rejestrze.

Ciesząc się z narodzin księcia, Fujiwarowie złożyli niskie ukłony przed Jego Wysokością. Jednak ci, którzy pochodzą z innej gałęzi rodu, zostali pominięci w awansach. Następnie Księżę Piątej Rangi, który awansował do rangi Wielkiego Księcia Piątej Rangi¹⁶⁷ i Podsekretarz Cesarza¹⁶⁸, który otrzymał tytuł Doradcy Szambelana¹⁶⁹ zatańczyli taniec dziękczynny. Jego Wysokość poszedł zobaczyć się z Jej Wysokością, ale niedługo po tym zaczęto wołać, że robi się późno, i że lektyka jest przygotowana na jego powrót, więc musiał wyjść.

¹⁶⁵ Saemon Toku.

¹⁶⁶ W *Heike monogatari* napisane jest: *Manzai senshū nado morogoe ni te zunji tamau* (Z okazji Nowego Roku wspólnie śpiewamy pieśni modlitewne *manzairaku* i *senshūroku* i tańczymy).

¹⁶⁷ Ōmiya no Daibu.

¹⁶⁸ Fujiwara Sanenari.

¹⁶⁹ Czyli awansowany został do drugiej rangi.

28. Pierwsze golenie główki Małego Księcia. Mianowanie służących

Siedemnasty dzień dziesiątego miesiąca

Następnego dnia, zanim poranna rosa opadła, z Pałacu przybył posłaniec. Ponieważ zasnęłam, nie widziałam go. Dzisiaj po raz pierwszy miała być ogolona główka Małego Księcia. Odkładano to na czas wizyty Cesarza.

Także w tym dniu, zdecydowano, którzy z książąt będą służyć Następcy Tronu. Wybierano spośród: Minamoto Yorisady, Minamoto Takamasy, Minamoto Nariseia, Minamoto Masayukiego, Fujiwary Yoshimichiego, Fujiwary Onokaze i Fujiwary Ikena. Nie wiedziałam o tym wcześniej, więc była rozczarowana.

Uporzędkowano i zmieniono wystrój pokoi Jej Wysokości i teraz wszystko wygląda wspaniale. Jej Ekscelencja, po narodzinach Księcia, na które tak długo i niecierpliwie czekała¹⁷⁰, mogła się teraz zająć dzieckiem, co uznałam za urocze.

29. Marszałek Dworu Cesarzowej i Podsekretarz Cesarzowej

Noc tego samego dnia

Zapadł zmierzch i pojawił się bardzo piękny Księżyc. Podsekretarz Cesarzowej przyszedł do dam dworu, żeby przekazać specjalne podziękowania dla Jej Wysokości. Zobaczył, że drzwi są mokre od wody z kąpieli, i że nie ma w pobliżu nikogo, więc poszedł do pokoju Cesarskiej Służącej przy wschodnim końcu naszego korytarza.

– Czy jest tu kto? – zawołał.

Potem poszedł do środkowego pokoju i pchnął żaluzje, które zostawiłam niedomknięte.

– Czy jest tu kto? – powtórzył, ale ja nie odpowiedziałam.

Pojawił się Książę Piątej Rangi, który także zapytał:

¹⁷⁰ Shōshi miała 11 lat, gdy została żoną Ichijō, teraz ma 21.

– Czy jest tu kto?

Wiedziałam, że muszę się odezwać, więc cichutko odpowiedziałam.

– Mnie nie odpowiedziałas! – powiedział Podsekretarz – A Księżciu udzieliłaś odpowiedzi! To niegrzeczne! Dlaczego mnie zignorowałaś?! – powiedział z pretensją w głosie i zaczął śpiewać dobrym głosem modną piosenkę *Ach, taki drogi...*

Noc stawała się późna i Księżyc był bardzo jasny.

– Otwórz okiennice - nalegali.

Sytuacja była niezręczna. Poczułam się nieswojo wobec ich nalegań, a ich frywolne zachowanie, mimo że nie jestem już młoda, mogłoby zostać źle odebrane. Dlatego odmówiłam.

30. Ceremonia pięćdziesiątego dnia po narodzinach

Pierwszy dzień jedenastego miesiąca

Pięćdziesiąty dzień po narodzinach Księcia miał miejsce w pierwszym dniu jedenastego miesiąca. Jej Wysokość siedziała w otoczeniu dam dworu wystrojonych specjalnie na tę okazję. Wyglądały jak na malowidle. To była bardzo piękna scena.

Jej Wysokość siedziała po wschodniej stronie kotar, gdzie przygotowano siedziska, rozdzielwszy przestrzeń kotarami, które biegły od przesuwanych ścianek w głębi aż do filara. Postawiono przed nią ceremonialne potrawy dla ozdoby, a prawdziwy posiłek dla niej stał po zachodniej stronie na zwykłych aloeowych czworokątnych stolikach. Nie mogłam ich jednak dokładnie zobaczyć. Przy stole służyła Dama Radczyni z Sanuki¹⁷¹. Damy wnoszące dania miały wpięte we włosy szpilki i wplecione wstążki. Księżciu, którego potrawy przygotowano w części wschodniej, obsługiwała Dama Wielka Radczyni. Na małym podeście ustawione były talerze, podkładki pod pałeczki, taca na pałeczki z widokami plaży w Suhama i sprzęty tak małe, jakby przeznaczone dla lalek. Podniesiono trochę bambusowe rolety we wschodniej części, żeby wpuścić służące Kontrolerkę Pałacową, Damę Nakatsukasę oraz Małą

¹⁷¹ Sanuki no Saishō. Toyoko, córka wielkiego Radacy Michitsuny.

Radczynię, które wносиły potrawy. Siedziałam jednak za Jej Wysokością, więc nie widziałam dokładnie wszystkiego.

Tej samej nocy pozwolono niani¹⁷² Małego Księcia ubrać szaty w zakazanych kolorach. Wyglądała bardzo młodo. Wzięła dziecko na ręce zaniiosła za kotary, gdzie Jej Ekscelencja odebrała od niej niemowlę i zaniiosła je do głównego pokoju. Jej postać w świetle lampek tłących się po północnej stronie, była prześliczna. Miała na sobie czerwony chiński płaszcz i tren z tkaniny drukowanej we wzory, który był bardzo piękny. Wyglądała wzruszająco. Jej Wysokość miała na sobie pięć sukien w odcieniu winogron nałożonych jedna na drugą, a na wierzchu suknię tkaną z czerwonych nici. Jego Ekscelencja podarował Księżciu ryżowe ciastka.

Miejsca dla arystokratów, jak zawsze, przygotowano w zachodniej części wschodniego skrzydła. Przybyło dwóch innych ministrów¹⁷³, a wtedy wszyscy przeszli na pomost łączący pawilony i znów zaczęli pić i zachowywać się bardzo hałaśliwie. Służący przynieśli od Jego Ekscelencji potrawy i owoce w koszach przyozdobionych gałązkami i ustawili je wzdłuż balustrady, ale że światło z latarni w ogrodzie nie było wystarczająco jasne, Generał Czwartej Rangi Masamichi wraz z innymi służącymi wnieśli sosnowe łuczywa i oświetlili kosze, żeby wszyscy mogli je zobaczyć. Prezenty zabrano do jadalni w Pałacu. Wszyscy się jednak spieszyli, ponieważ od jutra w Pałacu miał obowiązywać post.

Miya no Daibu wszedł za bambusowe rolety.

- Przybyli arystokraci, żeby pozdrowić Waszą Wysokość – poinformował Cesarzową.
- Zrozumiano – otrzymał odpowiedź. Jego Ekscelencja wprowadził ich.

Weszli wszyscy i usiedli według rang po wschodniej stronie schodów dookoła bocznych drzwi. Damy dworu siedziały w dwóch czy trzech rzędach naprzeciw nich. Goście podwinęli rolety. Minister Prawej zbliżył się do Wielkiej Radczyni, Radczyni, Małej Radczyni i Cesarskiej Służącej i zaczął odsłaniać kotary, zostawiając je w nieładzie.

– On jest stanowczo za stary, żeby się tak zachowywać – szeptałyśmy do siebie, ale minister nawet tego nie zauważył. Zabrał nasze wachlarze i stroił sobie żarty.

¹⁷² Córka Ōe Kiyomichi.

¹⁷³ Fujiwara Akimitsu i Fujiwara Kinsue.

Marszałek Dworu Cesarzowej zaniósł sake tam, gdzie siedzieli arystokraci i zaśpiewał *saibara* zatytułowane *Góry Mino*¹⁷⁴.

Strażnik Prawej Strony, siedzący pomiędzy dwoma wschodnimi filarami, podszedł do nas i zaczął oglądać nasze koszule i rękawy. To było dziwne. Odniosłyśmy wrażenie, że był pijany. Niektóre z dam, mając nadzieję, że ich nie rozpozna, zaczęły z nim flirtować. Ale okazało się, że nie warto się z nim zadawać, bo wysławiał się nieelegancko.

Dowódca Straży Lewej Strony¹⁷⁵ zajrzał za kotary i zapytał:

– Przepraszam, ale czy jest tu „Młoda Murasaki¹⁷⁶”? – Nie widział jeszcze osoby, która mogłaby napisać *Opowieść o księciu Minamoto*.

– Dlaczego miałyby być w takim towarzystwie? Nie ma tutaj przecież nikogo takiego jak Genji – powiedziałam.

– Podsekretarzu Trzeciej Rangi¹⁷⁷! Wznieśmy toast! – zawołał Jego Ekscelencja. Wstał, a ponieważ obecny był jego ojciec Minister Środka, zszedł po schodkach do ogrodu. Minister widząc, że wychodzi z pawilonu, zaczął płakać. Średni Radca¹⁷⁸, który siedział w kącie pod filarem, zaczął ciągnąć za rękaw Damę Hyōbu i śpiewać okropne piosenki, ale Jego Ekscelencji nie zareagował na to.

¹⁷⁴ *Minoyama*.

¹⁷⁵ Fujiwara Kintō (966-1041). Syn kanclerza Yoritady. Nigdy nie uzyskał stanowiska ministra. W wieku 58 lat przyjął święcenia i skupił się na pisaniu poezji. Jest autorem *Shinsenzuinō* (*Nowy wybór interpretacji trudnych strof*, 1009) i *Kintō kyōshū* (*Zbiór Starszego Radcy Kintō*). Opracował także *Wakanrōenshū* (*Zbiór wierszy japońskich i chińskich do recytacji*, 1013) oraz *Sanjūrokuninsen* (*Zbiór utworów Trzydziestu Sześciu Mistrzów Poezji*, ok. 1008-1010).

¹⁷⁶ Imieniem tym zaczerpniętym z *Opowieści o księciu Minamoto* nazywano autorkę powieści Murasaki Shikibu.

¹⁷⁷ Sanmi no Suke.

¹⁷⁸ Gonchūnagon. Takaie, trzeci syn Fujiwary Michikaty.

31. Składanie życzeń długowieczności Następcy Tronu

Północ tego samego dnia

Widziałam, jak w nocy wszyscy się okropnie upili, więc gdy zakończyła się oficjalna część bankietu Dama Radczyni i ja zdecydowałyśmy, że czas odpocząć. Już szłyśmy do pokoju po wschodniej stronie, kiedy dwaj synowie¹⁷⁹ Jego Ekscelencji i Radca Prawej Strony i inni panowie zaczęli się do nas zbliżać. Ukryłyśmy się za kotarą, ale Jego Ekscelencja podniósł zasłonę i zajrzał do nas.

– Ułóż wiersz dla Księcia! – powiedział – a potem pozwolę ci odejść.

Poczułam się okropnie i chciałam uciec, jednak wyrecytowałam:

いかにいかが	Ika ni ikaga	Czy to możliwe,
数へやるべき	kazoeyarubeki	by pięćdziesiątego dnia
八千歳の	yachitose no	móc porachować
あまり久しき	amari hisashiki	niezliczoną ilość lat
君が御代をば	kimi ga miyo oba.	Rządów następcy tronu?
– Wspaniale! – powiedział, powtórzył go dwa razy i wyrecytował odpowiedź:		
あしたづの	Ashitazu no	Gdybym cieszył się
よはいひしあらば	yowai shi araba	jak żuraw życiem długim,
君が代の	kimi ga yo no	mógłbym policzyć
千歳の数も	chitose no kazu mo	niezliczone tysiące
数へとりてむ	kazoetoritemu.	Lat wiecznych rządów Księcia.

¹⁷⁹ Yorimichi i Norimichi.

Byłam pod wrażeniem, że nawet w stanie upojenia, mógł skomponować tak dobry wiersz. Mały Książę rzeczywiście ma przed sobą wspaniałą przyszłość, jeżeli Jego Ekscelencja o to zadba. Nawet ja byłam pod wrażeniem świetnych perspektyw, na które nie starczyłoby tysiąca lat...

– Czy Jej Wysokość słyszała mój poemat? – powiedział Jego Ekscelencja z dumą – To jeden z moich najlepszych – Nadaję się na ojca Cesarzowej! A ona nadaje się na córkę takiego człowieka, jak ja! Jej matka musi być szczęśliwa, że ma tak wspaniałego męża!

Takie zachowanie można złożyć na karb nadmiernego picia, ale mimo tego Cesarz nie poczuł się zakłopotany, a i Jej Wysokość słuchała tego w dobrym nastroju. Tylko Jej Ekscelencja, nie mogąc tego wytrzymać, chciała iść do swoich pokoi.

– Matka będzie zła, jeśli jej nie odprowadzę – powiedział Jego Ekscelencja i pośpieszył za kotary.

– Wybacz mi moja droga, ale wszystko zawdzięczasz ojcu, nieprawdaż? – wymamrotał Jego Ekscelencja do Cesarzowej, rozbawiając gości.

32. Rękopis powieści

Dziesiąty dzień jedenastego miesiąca, przed południem

Zbliżał się dzień powrotu Cesarzowej do Pałacu i nie miałyśmy ani chwili wytchnienia od niekończących się obowiązków. Jej Wysokość zajęta była wybieraniem papierów na książki, więc każdego dnia od rana szłyśmy do jej pokoi i dobierałyśmy odpowiednie papiery na listy i załączałyśmy kopie powieści. Zajęte byłyśmy tą pracą dniami i nocami, bo kopie miały być już dawno gotowe.

– Co ty wyprawiasz w taki zimny dzień?! – zapytał Jego Ekscelencja – Powinnaś na siebie uważać, przecież dopiero co urodziłaś dziecko.

Sam jednak przynosił jej od czasu do czasu piękne ciemne papiery, pędzle i tusz. Kiedy inne damy dowiedziały się, że Jej Wysokość dała je mnie, zaczęły narzekać, że uprosiłam je za ich plecami. Mimo to podarowała mi więcej wspaniałych papierów i pędzli.

Kiedy byłam na służbie u Naszej Pani, przyniosłam opowieść¹⁸⁰ i ukryłam ją w moim pokoju. Pewnego dnia jednak Jego Ekscelencja [Michinaga] zakradł się, znalazł rękopis i dał swojej drugiej córce. Ponieważ nie miałam kopii przepisanej na czysto, boję się niepoehlebnej opinii.

33. Dorastanie Następcy Tronu

Mały Książę zaczyna już gaworzyć. Jego Cesarska Mość nie może się doczekać, by zabrać go do Pałacu.

34. Tęsknota za domem

Piętnasty dzień jedenastego miesiąca, przed południem

Patrząc na ptaki wodne¹⁸¹, których z dnia na dzień jest coraz więcej na stawie, pomyślałam, że miło byłoby, gdyby śnieg spadł przed naszym powrotem do Pałacu. Ogród wyglądałby pięknie w śniegu. I faktycznie, dwa dni później, kiedy na krótko udałam się do domu, spadł śnieg. Kiedy patrzyłam na monotony widok w domu, dopadła mnie melancholia. Od kilku lat żyję pisząc o barwnych kwiatach, śpiewie ptaków, zmieniającym się wraz z wiosnami i jesieniami niebie, blasku Księżyca, mgie, śniegu i porach roku, co jest tylko zapisywaniem upływającego czasu. Myśl o mojej samotności jest nie do zniesienia. Są jeszcze przy mnie przyjaciółki, które mogą porozmawiać ze mną o drobnych sprawach i inne kobiety, z którymi mogę podzielić się najskrytszymi myślami. Udało mi się nawet zaprzyjaźnić z osobami, do których trudno się zbliżyć. Kontaktuję się z każdą z nich na ich

¹⁸⁰ Jest to *Opowieść o księciu Minamoto*.

¹⁸¹ Kaczki mandarynki.

własnych zasadach i znajduję odosobnienie w drobnych rzeczach. Mając na uwadze, jak niewiele znaczę, nauczyłam się unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść wstyd czy byłoby niestosowne. I tak oto doświadczam cierpkiego smaku życia.

Próbowałam przeczytać ponownie moją opowieść, ale jestem zawiedziona, bo nie jest już taka sama. „Osoby, z którymi kiedyś rozmawiałam, myślą pewnie teraz o mnie jako pustej i frywolnej” powiedziałam sobie i zawstydziałam się. I dlatego tak trudno mi do nich napisać. Przez to niektórzy traktują mnie jak zwykłą damę dworu, która obchodzi się ze swoimi listami bez szacunku. Ale oni, czego można było się spodziewać, nie byli w stanie zgłębić moich prawdziwych uczuć. Mimo tego nie zerwałam z nimi całkowicie kontaktów i nadal jest wśród nich wiele osób, z którymi koresponduję. Są także inni, którzy już mnie nie odwiedzają, zakładając, że nie mam stałego miejsca zamieszkania. To wszystko naprawdę sprawia, że mam ochotę wkroczyć do innego świata. Pobyt w domu tylko pogarsza sprawę i czuję się bardziej samotna.

Uświadomiłam sobie smutną prawdę, że jedynymi kobietami, za którymi powinnam teraz najmniej tęsknić, są damy dworu. Jednak czuję do nich pewne przywiązanie. To te, z którymi mogłam dzielić tajemnice i zaprzyjaźnić się ostatnio. Szczególnie tęsknię za Wielką Radczynią, z którą często rozmawiałam, kiedy towarzyszyłyśmy wieczorami Jej Wysokości. Czy naprawdę nie mogę żyć z dala od dworu?

Napisałam do niej list:

うきねせし	Ukine seshi	Moja tęsknota
水の上のみ	mizu no ue nomi	za dworską taflą wody
恋しくて	koishikute	jest silniejsza, niż
鴨の上毛に	kamo no uwage ni	szron osiadły na piórach
さへぞおとらむ	sae zo otoramu.	kaczki mandarynki ¹⁸² .

W odpowiedzi otrzymałam wiersz:

¹⁸² Kaczka mandarynka jest symbolem nierozzerwalnego związku. Kaczki te podobno wiążą się raz na całe życie. Symbolika ta zapożyczona została z literatury chińskiej.

うちはらう	Uchiharau	Obudziłam się
友なきころに	tomo naki koro no	w samym środku nocy...
ねざめには	nezame ni wa	Nie było nikogo,
つがひし鴛鴦ぞ	tsugaiashi oshi zo	kto mógłby strzepnąć
よはに恋しき	yoha ni koishiki.	osiadły szron tęsknoty.

Kiedy zobaczyłam jak piękny był styl jej pisma, uświadomiłam sobie, jak wspaniałą jest kobietą.

Inne damy pisały, jak bardzo Jej Wysokość żałuje, że nie mogę z nią oglądać śniegu. Przyszedł także posłaniec z listem od Jej Ekscelencji:

„Nie to miałaś na myśli, kiedy mówiłaś, że nie będzie Cię tylko chwilę. Przypuszczam, że odkładasz swój powrót, od czasu, kiedy próbowałam Cię zatrzymać.”

Pewnie żartowała, ale wspomniała chyba o tym Jej Wysokości, bo od niej też dostałam wiadomość, więc postanowiłam natychmiast wracać.

35. Powrót Cesarzowej i Małego Księcia do Pałacu

Siedemnasty dzień jedenastego miesiąca, noc

Siedemnastego dnia Cesarzowa wróciła do Pałacu. Miałyśmy być gotowe w porze dzika¹⁸³, ale noc stawała się coraz późniejsza. Było nas około trzydziestu dam dworu z przepięknie upiętymi włosami. Było ciemno, więc trudno było rozpoznać wszystkie damy. Siedziałyśmy w południowym pokoju, oddzielonym przesuwными drzwiami od około dziesięciu dam dworu z Pałacu, które były w części wschodniej głównej alkowy.

Jej Wysokość z Posłanką Cesarską wsiadły do lektyki. Za nimi w dwukołowym powozie jechały Jej Ekscelencja i niania z Małym Księciem na rękach. Wielka Radczyni i

¹⁸³ Pomiędzy siódmą a dziewiątą godziną wieczorem.

Radczyni jechały następnym powozem ze złotymi zdobieniami. W kolejnym jechały Mała Radczyni i Cesarska Służąca. Do czwartego [powozu] wsiadłam ja wraz z Mumą no Chūjō. Chūjō najwyraźniej myślała, że jedzie z osobą niższego stanu i czuła się ponizona. Kto by pomyślał, że [służba na dworze] może być taka trudna. Za nami jechały Córka Szambelana Tonomori, Sekretarka Pałacowa, Strażniczka Lewej Strony i Posłanka Ministerstwa Ceremonii. Po nich kobiety jechały już z kim chciały.

Księżyc świecił pełnym blaskiem i, kiedy przybyłyśmy na miejsce, czułam się zakłopotana i nie wiedziałam, gdzie się ukryć. Puściłam Damę Muma no Chūjō¹⁸⁴ przodem i, kiedy zobaczyłam, jak niepewnie stąpa, jakby nie znała drogi, uświadomiłam sobie, jak żałośnie musimy wyglądać z tyłu.

Kiedy weszłam do mojego pokoju, który jest trzeci od końca w Pawilonie Kokiden i położyłam się, przyszła Mała Radczyni. Rozmawiałyśmy o męczącej ceremonii. Ponieważ było zimno, zdjęłyśmy szaty z krepy i założyłyśmy po kilka sukien tkanych z grubych nici. Przyniosłyśmy żar do piecyków, ale wciąż marzłyśmy. Zastanawiałyśmy się, kto będzie musiał spotkać się z Doradcą Szambelana¹⁸⁵, Radcą Lewej Strony do Spraw Pałacowych¹⁸⁶ i Średnim Radcą Kinnobu¹⁸⁷, którzy byli raczej niemile widzianymi gośćmi. Miałam nadzieję, że tego wieczoru będziemy miały spokój, jednak tak się nie stało.

– Przyjdziemy jutro wcześniej rano. Dzisiaj jest zimno nie do wytrzymania – powiedzieli raczej niegrzecznie i wyszli tylnym wyjściem.

Kiedy spieszili do domów, zastanawiałam się, jakiego rodzaju kobiety czekają tam na nich. Nie tylko ja o tym myślałam. Także Dama Mała Radczyni, która jest bardzo elegancka. Jej życie, niestety, jest jednak gorzkie od czasu, gdy jej ojciec przeszedł na emeryturę.

36. Podarki Jego Ekscelencji

Osiemnasty dzień jedenastego miesiąca.

¹⁸⁴ Akiyama Ken i Richard Bowring są przekonani, że to Muma no Chūjō idzie przodem, a Murasaki za nią, jednak Sozawa, Morishige i Nakano interpretują to odwrotnie.

¹⁸⁵ Fujiwara Kinsuei.

¹⁸⁶ Hidari no Saishō no Najō. Minamoto Takaakira.

¹⁸⁷ Kinnobu no Chūjō. Syn Fujiwary Tamemitsu.

Dzisiaj o poranku jej Wysokość Cesarzowa dokładnie obejrzała prezenty, które otrzymała poprzedniego wieczoru. W pudełku na grzebienie i kosmetyki było bardzo wiele niesamowicie pięknych rzeczy. Były też inne pudełka, a w jednym z nich ułożone były książki zrobione z białego papieru we wzory. Były to antologie poezji: *Kokinshū*, *Gosenshū*¹⁸⁸ i *Shūishū*¹⁸⁹, każda w pięciu zwojach przepisanych przez Radcę Szambelana¹⁹⁰ i Enkana¹⁹¹, którzy skopiowali po cztery części każdego zwoju. Okładki wykonano z cienkiego jedwabiu. Z takiego samego jedwabiu spleciony był sznur do wiązania w stylu chińskim. Na dnie pudełka leżały zbiory prywatnych wierszy Ōnakatami Yoshinobu i Kiyohary Motosuke. Książki przepisane były przez Enkana i Chikazumi Kimi i, oczywiście, były wyjątkowe. Ale prywatne antologie, ponieważ przeznaczone były do codziennego czytania, przepisane zostały przez kogoś anonimowego i wyglądały nowocześnie i niezwykle.

37. Tancerki *gosechi*

Dwudziesty dzień jedenastego miesiąca.

Tancerki tańców *gosechi* przybyły do Pałacu dwudziestego dnia. Jej Wysokość podarowała Radcy Sanenari¹⁹² szaty dla jego tancerek. Dała także Radcy Prawej Strony Kanetace stroiki na głowy, o które prosił. W tym czasie my włożyłyśmy do pudełek kadzidła, przyozdabiałyśmy je sztucznymi gałązkami kwitnących śliw i dałyśmy obu mężczyznom, żeby zachęcić ich do rywalizacji. Tancerki weszły w blasku rzędu latarni, które ustawiono wzdłuż przepierzenia naprzeciw pokoi Jej Wysokości we wschodnim pawilonie. Było ciemniej niż za dnia, jednak widząc, jak bardzo tancerki muszą być spięte, w porównaniu do poprzednich lat, kiedy przygotowania zabierały mniej czasu, nie mogłam myśleć o niczym innym, tylko o tym, jak okropnie musiały się czuć, przechodząc przez to wszystko. I to nie

¹⁸⁸ *Gosenshū (Gosenwakashū)* – Zbiór pieśni japońskich później wybranych. Antologia cesarska z 951 roku.

¹⁸⁹ *Shūishū (Pokłosie)* – antologia cesarska z X w.

¹⁹⁰ Fujiwara Yukinari.

¹⁹¹ Wnuk Mianamoto Kiyokage.

¹⁹² Fujiwara Sanenari.

dlatego, że były jedynymi osobami w takiej sytuacji, ale dlatego, że stały na widoku oświetlone latarniami. Otoczone były zasłonami i ukrywały twarze, ale i tak był to przykry widok. Mam dreszcze, gdy to wspominam.

Służące tancerki Naritō Asona¹⁹³ miały na sobie płaszcze tkane z brokatu w pięciu kolorach. Brokat pięknie połyskiwał w mroku wieczoru, ale było tak wiele warstw, że trudno im było się poruszać. Przybył Jego Wysokość, żeby popatrzeć z naszej części budynku, a Jego Ekscelencja Michinaga stał po stronie północnej, co spowodowało, że wszyscy czuli się nieswojo.

Służące Fujiwary Nakakiyō były tego samego wzrostu i wyglądała równie wspaniale, jak ich rywalki. Służące Średniego Radcy Prawej Strony były dobrze przygotowane, a wśród nich były nawet dwie służące do sprzątania, które wyglądały trochę prowincjonalnie, co rozbawiło gości.

Na końcu stały tancerki Radcy Rodu Fujiwara. Być może to moje złudzenia, ale wydaje mi się, że były wyjątkowo ładnie ubrane. Towarzyszyło im dziesięć¹⁹⁴ asystentek. Opuszczono bambusowe rolety i spod nich spływały fałdy szat, błyszcząc w świetle lampek. Wyglądało to piękniej, niż gdyby zostało specjalnie zaaranżowane.

38. Cesarska uczta

Dwudziesty pierwszy dzień jedenastego miesiąca

W dniu tygrysa o poranku na dwór przybyli starsi arystokraci. Było tak, jak co roku, ale ponieważ od kilku miesięcy przebywali w swoich domach, młodszym damom wydało się to bardzo ciekawe, także dlatego, że nie widziały jeszcze oficjalnych szat.

Tego wieczoru Jej Wysokość spotkała się z Podsekretarzem Następcy Tronu¹⁹⁵ i podarowała mu pudełko wypełnione po brzegi kadzidłami. Gubernator Owari¹⁹⁶ otrzymał taki

¹⁹³ Takakiza Naritō.

¹⁹⁴ Zazwyczaj jest ich sześć lub osiem. Dziesięć asystentek świadczy o bogactwie i elegancji.

¹⁹⁵ Tōgū no Suke. Takashina Naritō.

¹⁹⁶ Fujiwara Nakakiyō.

sam prezent od Jej Ekscelencji. Tej nocy odbył się pokaz tańców dla cesarza. Jej Wysokość także udała się do Pawilonu Orzeźwiającego Chłodu, by popatrzeć, a ponieważ był z nią Mały Książę, sypano ryżem i głośno krzyczano. Panowała całkiem niezwykła atmosfera.

Czułam się trochę przygnębiona, więc poszłam do mojego pokoju, by odpocząć. Miałam zamiar wracać, ale przyszły damy Kohyōe i Kohyōbu i usiadły koło paleniska¹⁹⁷ w podłodze.

– Tam jest tak tłoczno, że nic nie można zobaczyć – narzekały.

W tej chwili pojawił się Jego Ekscelencja Michinaga.

– Dlaczego tu siedzicie? Chodźcie ze mną!

Niechętnie przyłączyłyśmy się do niego.

Gdy patrzyłam na tancerki, zauważyłam, że są bardzo spięte. Córka Gubernatora Owari nagle poczuła się słabo i musiała wyjść. Było w tym coś nierealnego, jak ze snu. Kiedy ceremonia dobiegła końca, Jej Wysokość wróciła do swych pokoi.

Młodszy arystokraci nie mogli przestać mówić o pokojach tancerek:

– Zauważyliście, że rolety i kotary miały inne obramowania w każdym z pokoi? Można ocenić kobietę po sposobie, w jaki upina włosy i jak siada. Nie wszystkie robią to tak samo!

Uznałam to za niesmaczne.

¹⁹⁷ *Subitsu* – kwadratowe palenisko w podłodze.

39. Ceremonia oglądania dziewcząt

Dwudziesty drugi dzień jedenastego miesiąca

Nawet w latach, gdy ceremonie nie są tak wspaniałe i nie ma tak silnej rywalizacji, dziewczęta są spięte, kiedy tańczą dla Jego Wysokości. Pomyślałam, że tym roku jest wyjątkowo ciężko. Bardzo chciałam je zobaczyć, ale jednocześnie bałam się tego. Jednak kiedy dziewczęta weszły w grupie, poddałam się emocjom i współczułam im. Nie dlatego, żebym była związana z którąś z nich, ale dlatego, że ich patroni byli przekonani, że są najlepsze. Patrzyłam na nie i nie mogłam się zdecydować, która wyróżnia się najbardziej. Ktoś, kto bardziej niż ja zna się na modzie, może mógłby znaleźć różnice pomiędzy nimi. Dziewczęta stały naprzeciw arystokratów i nie miały nic oprócz wachlarzy, by zasłonić twarze. Było mi ich żal, choć mogły sobie radzić w takiej sytuacji dzięki wysokiej randze i inteligencji, ale byłam pewna, że muszą czuć presję rywalizacji. Być może jestem staroświecka...

Myślę, że córka Gubernatora prowincji Tanba wyglądała przepięknie w błękitno-srebrzystej sukni. Córka Rady Rodu Fujiwara natomiast odziana była w czerwono-srebrzysty płaszcz, a dziewczynka, która jej towarzyszyła, na chiński żakiet nałożoną miała kontrastującą szatę w kolorze błękitu i srebra. Obie wyglądały pięknie i na ich tle córka Gubernatora prowincji Tanba wyglądała trochę zbyt zwyczajnie.

Córka Średniego Rady jest wysoka, szczupła i ma przepiękne włosy. Ale nie wszystkim spodobała się jej śmiałość. Wszystkie cztery tancerki miały na sobie suknie w kolorze ciemnego bordo, a ich asystentki miały różnokolorowe płaszcze. Trzy z nich miały pod płaszczami po pięć sukien nałożonych jedna na drugą, a córka Gubernatora prowincji Owari miała suknię farbowaną na kolor winogron, w której wyglądała ładniej od pozostałych dziewcząt, bo jej szata błyszczała i pięknie współgrała z pozostałymi.

Sekretarz Szóstej Rangi przyszedł po wachlarze i jedna z asystentek, o bardzo ładnej twarzy, złożyła wachlarz i rzuciła mu go. Nie było to zbyt kobiece zachowanie, ale gdybym tak ja miała wystąpić przed ludźmi? Powiedziałam sobie, że od tej pory nie będę się

przejmować i wstydzić, spotykając się twarzą w twarz z mężczyznami. Zaczęłam myśleć, jakby to było i dlatego nie pamiętam dalszego ciągu ceremonii.

40. Dama Sakyō

Dwudziesty trzeci dzień jedenastego miesiąca

Pokoje Radcy Szambelana były na prawo od pokoi Jej Wysokości. Przez pionowe żaluzje widać obramowanie bambusowych rolet, które były tak szeroko komentowane. Słysząc było rozmowę:

– Dama Sakyō¹⁹⁸ czuje się wśród dam Pierwszej Konkubiny jak u siebie – powiedział Radca Prawej Strony, który znał ją od dawna.

Radca Rodu Minamoto też ją pamiętał z dawniejszych czasów:

– To ona siedziała zeszłej nocy we wschodniej części holu pośród służących.

Jakoś dotarło to do uszu dam dworu Jej Wysokości, które uznały to za bardzo interesujące.

– Nie możemy tego zignorować – mówiły – to niesamowite, że ktoś może zachować się w taki sposób. Niech nie udaje, że nikt jej nie zna. Pokażemy jej!

Spośród wielu wachlarzy Jej Wysokości wybrały jeden z obrazkiem góry Hōrai¹⁹⁹, który bez wątpienia był symboliczny. Ale wątpię, czy pojmie aluzję. Rozpostarły wachlarz na pokrywie pudełka, a na wierzchu ułożyły ozdobny na włosy tancerek, dodały ozdobny grzebień przewiązany na brzegach paskiem białego papieru.

– Nie jest już taka młoda. Nie sądzicie, że grzebień jest zbyt bezpośredni? – powiedziała młoda arystokratka, związując pakunek w okropnie modnym stylu.

¹⁹⁸ Jest to prawdopodobnie ta sama dama, o której pisze Sei Shōnagon. Była w służbie Pierwszej Konkubiny Gishi (Yoshiko), córki Fujiwary Kinsue. Dama Sakyō odeszła z jakiegoś powodu, ale powróciła przy okazji tańców *gosechi* jako asyntenka córki Sanenarięgo, który był młodszym bratem Gishi.

¹⁹⁹ Góra *Hōrai* według wierzeń znajduje się na wyspie nieśmiertelnych. Jest to wschodni odpowiednik Edenu i symbol długowieczności. W tym przypadku ma być aluzją do podeszłego wieku Damy Sakyō.

Damy przygotowały także kadzidło zrobione z aloesu, drewna sandałowego, skorupy żółwia i piżma²⁰⁰, przycięte niedbale na końcach, które zawinęły w złożoną kartkę białego papieru, żeby wyglądało to jak list.

Dama Tayū napisała wiersz:

おほかりし	Ōkarishi	To bardzo dziwne...
豊の宮人	toyo no miyabito	Wiele z dam służyło
さしわきて	sashiwakite	na tym przyjęciu,
しるき日かげを	shiruki hikage o	ale Twoje ozdoby
あはれとぞ見し	aware to zo mishi	We włosach były niezwykle.

Jej Wysokość powiedziała:

– Jeśli chcecie jej dać jakiś prezent, to powinien wyglądać bardziej atrakcyjnie. Dodajcie jeszcze kilka wachlarz.

– Nie, nie chcemy, żeby był zbyt wspaniały. Jeśli miałby być od Waszej Wysokości, nie byłoby żadnych podtekstów. To nasze prywatne porachunki.

O przekazanie prezentu poprosiłyśmy służącą, której Sakyō nie znała.

– To jest list od Średniej Radczyni. Z pokoi Pierwszej Konkubiny dla Damy Sakyō – powiedziała i grzecznie pokazała podarunek przez rolety.

Martwiłyśmy się, że służąca zostanie przyłapana, ale szybko wróciła. Któraś z dam zapytała, skąd jest, ale wszyscy uwierzyli, że służy Pierwszej Konkubinie.

²⁰⁰ Informacja zaczerpnięta z przypisu do oryginału.

41. Minęły tańce *gosechi*

Dwudziesty szósty dzień jedenastego miesiąca

Ostatnio nie działo się nic ciekawego. A teraz święta dobiegły końca i Pałac nagle opustoszał. I tylko w dniu węża, wieczorem odbyła się próba tańców, które było naprawdę wspaniałe. Młodzi arystokraci znudzili się i poszli sobie.

Pewnego razu Jej Wysokość wróciła do Pałacu, a dwaj synowie Takamatsu²⁰¹ dostali pozwolenie na odwiedzenie dam w ich pokojach. To było zawstydzające, kiedy kręcili się tu i tam. Ja pod pretekstem, że jestem dla nich za stara, ukryłam się. Tańce *gosechi* nie wywarły na nich wrażenia, ale za to kręcili się koło damy Yasurai, Strażniczka Piątej Rangi oraz innych dam i byli nieźnośni.

42. Nadzwyczajne Święto *Kamo*

Dwudziesty ósmy dzień jedenastego miesiąca

Posłańcem Cesarskim na Specjalne Święto Kamo został drugi syn Jego Ekscelencji Radca Fujiwara Norimichi²⁰². Był to dzień postu w Pałacu, więc Jego Ekscelencja Michinaga przybył wieczorem i został na noc w Pałacu. Arystokraci i tancerze, którzy mieli tańczyć, także zostali na noc, przez co było dużo zamieszania wokół pokoi kobiet.

Następnego dnia wcześniej rano przybyli członkowie świąty Ministra Środka i przekazali ludziom Jego Ekscelencji prezent. Była to srebrna kasetka umieszczona na pokrywce pudełka, które posłałyśmy [Damie Sakyō]. W środku znajdowało się lustro i grzebień z drewna aloesowego i srebra, wszystko przeznaczone dla Cesarskiego Posłańca, by ozdobiły jego włosy. Na wieczku kasetki był list wykaligrafowany w stylu trawiastym. Była to odpowiedź na nasz wiersz o ozdobach do włosów. Brakowało jednak dwóch znaków, co wyglądało trochę dziwnie. Sprawa przybrała niespodziewany obrót. Usłyszałyśmy później, że Minister

²⁰¹ Synowie Meishi, drugiej żony Michinagi, nazywani Takamatsu od nazwy rezydencji, w której mieszkali.

²⁰² Piąty syn Fujiwary Michinagi.

był przekonany, że prezent pochodził od Jej Wysokości. Z naszej strony, to był tylko żart, a teraz było nam głupio, że został potraktowany tak poważnie.

Jej Ekszelencja także przybyła do Pałacu, żeby zobaczyć odjazd Posłańca Cesarskiego. Syn Jego Ekszelencji miał na głowie koronę ze sztucznych kwiatów wistarii i wyglądał bardzo dorosło. Kura no Myōbu, jego dawna niania, zamiast patrzeć na tancerzy, przyglądała się mu i ze wzruszenia płakała.

Z powodu tabu wszyscy wrócili w nocy o godzinie wołu²⁰³ i tańce *kagura*²⁰⁴ pokazywane po powrocie ze świątyni były tylko formalnością. Kanetoki²⁰⁵ dawniej był wspaniałym tancerzem, ale w tym roku nie szło mu najlepiej. Mimo, że nic mnie z nim nie łączy, było mi go żal i dało mi do myślenia.

43. Koniec roku

Noc dwudziestego dziewiątego dnia dwunastego miesiąca

Dwudziestego dziewiątego dnia dwunastego miesiąca wróciłam do Pałacu. Myślę, że była to rocznica dnia, w którym wstąpiłam na dwór. To było jak we śnie! Ale smutny los sprawił, że teraz patrzę na to inaczej.

Była już późna noc. Jej Wysokość przebywała u siebie, więc nie poszłam do niej, ale położyłam się w swoim pokoju. Słyszałam damy rozmawiające w sąsiednim pokoju:

– Jakże inaczej jest tu w Pałacu! W domu można się wyspać, a tu wciąż słyhać kroki i nie można zasnąć – mówiły.

年暮れて	Toshi kurete	Lata mijają,
わがよふけてゆく	waga yo fukete yuku	szybko, jak mijają dni...
風の音に	kaze no oto ni	Czuję nocny chłód

²⁰³ Pomiędzy pierwszą a trzecią godziną w nocy.

²⁰⁴ *Kagura* – pierwotnie tańce i muzyka sakralna, wykonywane „w obecności bóstwa”, później obrzęd taneczno-muzyczny.

²⁰⁵ Kanetoki – mistrz i nauczyciel tańca *kagura*. W tym czasie musiał być już dość stary.

心のうちの kokoro no uchi no w [smutnym] poszumie

すさまじきかな susamajiki kana zawodzącego wiatru.

– wyszeptałam sama do siebie.

44. Ostatnia noc miesiąca

W ostatnią noc roku ceremonie odstraszenia demonów zakończyły się wcześniej. Odpoczywałam w moim pokoju, czerniałam zęby i robiłam makijaż, kiedy przyszła Sekretarka Pałacowa. Rozmawiałyśmy przez chwilę, a potem zasnęłyśmy.

Służąca Takumi siedziała na korytarzu i uczyła dziewczynę służącą szyć szaty. Nagle od strony pokoi Jej Wysokości doszły nas dzikie i przerażające wrzaski. Potrząsnęłam Sekretarką, ale ona nie mogła się obudzić. Słysząc było czyjś płacz, co było przerażające. Nie wiedziałam, co się dzieje. Pomyślałam, że to pożar, ale to musiało być coś innego.

– Takumi! - krzyknęłam do służącej – Chodź tu! Jej Wysokość jest w swoim pokoju! Musimy tam iść i zobaczyć, czy wszystko jest w porządku!

W końcu wraz z Sekretarką, gwałtownie wyrwaną ze snu, poszłyśmy tam we dwie czy trzy, trzęsąc się ze strachu. Znalazłyśmy dwie nagie damy. Były to Yugei i Koheibu. Gdy zrozumiałam, co się dzieje, poczułam się bardzo nieprzyjemnie.

Wszyscy członkowie świty spali, a obaj Strażnicy i służące Jej Wysokości, wyszli, jak tylko ceremonia się skończyła. Choć klaskałyśmy i głośno krzyczałyśmy, nie było żadnej odpowiedzi. W końcu wywołałyśmy służącą z kuchni.

– Biegnij szybko po Sekretarza Ministerstwa Wojny²⁰⁶! Powinien być w głównej sali!
– powiedziałam bezpośrednio do niej, zapominając o mojej randze. Kobieta wyszła i też przepadła. Byłam przerażona. Po dłuższym czasie przybył Sekretarz Ministerstwa Ceremonii²⁰⁷ Sukenari i ponalewał olej do lampek.

²⁰⁶ Murasaki każe wezwać swojego brata, który za każdym razem ją rozczarowywał. Tym razem także Nobunori nie przyszedł, a za to pojawił się jego rywal Sukenari.

²⁰⁷ Shikibu no Jō.

Niektóre z dam siedziały, jakby były nieprzytomne. Przybył posłaniec od Jego Wysokości. To wszystko było okropne! Przyniesiono szaty z garderoby pałacowej i dano je okradzionym kobietom. Ponieważ nie zabrano szat używanych w Nowy Rok, starałyśmy się zachować, jakby nic się nie stało. Nie zapomnę okropnego widoku ich nagości! To było przerażające, ale trochę zabawne, choć nie ośmieliłabym się tego powiedzieć.

45. Noworoczna ceremonia dawania i otrzymywania ciastek ryżowych

Pierwszy-trzeci dzień pierwszego miesiąca szóstego roku ery Kankō²⁰⁸

W Nowy Rok nikt nie mógł się powstrzymać od mówienia o zdarzeniach poprzedniej nocy. To był niepomysłny dzień według kalendarza. Z tego powodu odwołano ceremonię dawania i otrzymywania ciastek ryżowych przez Księcia. To miała być trzecia przed wizytą u Cesarza.

W tym roku Jej Wysokości usługiwała Wielka Radczyni. Pierwszego dnia miała bordowe suknie i płaszcz w kolorze winogron, czerwony chiński żakiet i tren z drukowanego we wzory jedwabiu. Drugiego dnia miała na sobie płaszcz tkany w kolorze różowych śliw, suknie z cienkiego surowego jedwabiu w kolorze głębokiego połyskliwego bordo oraz błękitny chiński żakiet i farbowany tren. Trzeciego dnia ubrała suknie tkane w kwiaty wiśni z chińskiego muślinu i chiński żakiet tkany z czerwonych nici. Jak zwykle w takich przypadkach, gdy miały połyskliwe bordowe suknie, pod spód założyła jaśniejsze. Jej suknie nałożone jedna na drugą były w odcieniach jasnej zieleni, czerwieni obramowanej czernią, głębokiego i jasnego żółtego złotlinu, różowych śliw z jasnymi podszewkami. Naprawdę nie mogły wyglądać lepiej!

Trzeciego dnia Radczyni niosła ceremonialny miecz. Szła przed Jego Wysokością kilka kroków za Jego Ekscelencją Michingą, który niósł na rękach Księcia. Radczyni miała na sobie trzy suknie w kolorze bordo, pięć w różowym odcieniu wiśni i jedną z surowego jedwabiu, która była haftowana i szczególnie piękna. Szaty nałożone były ze smakiem. Na

²⁰⁸ Szósty rok ery Kankō to 1009 rok naszej ery.

wierzchu miała pięć sukien tkanych w kolorze różowych śliw z wzorami, a na nich płaszcz w kolorze winogron w tkane wzory liści dębu. Sposób szycia był doskonały. Miała także tren i chiński żakiet w kolorze czerwieni, ozdobiony rombami i wzorami w chińskim stylu. Radczyni wyglądała przepięknie. Miała fryzurę staranniejszą niż zwykle. Zachowywała się wspaniale. Wzrost ma odpowiedni, jest pulchna, ma małą twarz o pięknej cerze i [używa] cudownych pachnideł.

Wielka Radczyni jest bardzo drobna. Ktoś mógłby powiedzieć po prostu: mała. Ma jasną karnację i jest trochę pulchna. Jej włosy są o trzy palce dłuższe od jej wzrostu i są przepiękne. Jej twarz okolona włosami jest prześliczna. Jest drobna i piękna i porusza się z gracją.

Posłanka Cesarska także jest drobna i bardzo szczupła. Włosy ma piękne, spływające ku ziemi na długość jednego palca za rąbek jej szaty. Jest taka elegancka, że czuję się przy niej zawstydzona. Wszystkie zawsze czujemy się, jakbyśmy byli w jej cieniu. Jej charakter i sposób mówienia są eleganckie, jak przystoi wielkiej damie.

46. Kobiące postacie

Jeśli będę kontynuować rozważania o wyglądzie poszczególnych dam, czy nie zostaną posądzona o zwykłe obgadywanie? Tym bardziej, że piszę o osobach z mojego otoczenia. Będę więc pisać tylko o kobietach bez wad, żeby nie mieć wyrzutów sumienia.

Radczyni – córka Fujiwary Kitano Trzeciej Rangi jest pulchna i jej postać jest bardzo piękna w każdym szczególe. Jest bardzo dowcipna i inteligentna, a w kącikach jej ust zawsze błąka się uśmiech. Choć początkowo można odnieść wrażenie, że jest ekstrawagancka, tak naprawdę jest kochana, łagodna i idealna.

Mała Radczyni odznacza się wyrafinowaną elegancją i przypomina płaczącą wierzbę wiosną. Jej postać jest prześliczna, maniery wyrafinowane, a makijaż elegancki. Sprawia jednak wrażenie, jakby nie umiała samodzielnie podejmować decyzji, nawet w

najdrobniejszych sprawach. Jej naiwność wzrusza. Jeśli ktoś rozpuszcza plotki o niej, od razu się tym przejmuje. Jej delikatność i nieporadność sprawiają, że się o nią martwię.

Cesarska Służąca też jest bardzo piękna. Jest odpowiedniego wzrostu, więc gdy siedzi, jej postać wygląda nadzwyczaj majestatycznie. Jest elegancka, choć trudno wskazać dlaczego. Ma średnio pociągłą twarz, a biel cery kontrastuje z czernią włosów. We włosach nosi ozdobne szpilki i w wyglądzie jej głowy i włosów w okolicy czoła jest coś pięknego. Jej postać ma wiele wdzięku. Zachowuje się bardzo naturalnie i jest miła dla innych. Jakiej cechy charakteru by nie rozważać, nie znajdzie się niczego do zarzucenia. Ma idealny charakter i można ją stawiać za przykład.

Córka Ministra Ceremonii, jej młodsza siostra, jest zbyt pulchna. Ma bladą cerę, ale piękną twarz i jest bardzo elegancka. Włosy ma niezwykle zadbane, choć nie są one zbyt długie. Gdy idzie służyć Jej Wysokości, dopina do nich treski. Jej pulchna postać jest bardzo piękna, a jej oczy i twarz są naprawdę ładne, i gdy się uśmiecha, jej urok jeszcze się powiększa.

Pośród młodszych dziewcząt za piękne uznawane są Dama Piątej Rangi i córka Ministra Ceremonii Minamoto. Dama Piątej Rangi jest drobna i wygląda bardzo modnie. Ma piękne włosy, które dawniej bardzo gęste i dłuższe od niej o ponad palec, teraz się przerzedziły. Rysy twarzy ma harmonijne. Córka Ministra Ceremonii jest szczupła, elegancka i ma odpowiedni wzrost. Im dłużej się na nią patrzy, tym wydaje się piękniejsza i słodsza. Jest urocza, jak na dziewczynę z dobrej rodziny przystało.

Kohyōe i Shōni także są piękne.

Wszystkie te damy czasami muszą spotykać się z wyższymi rangą arystokratami. Czasami się z nimi wiążą i trudno to ukryć, jednak zazwyczaj starają się trzymać sprawy osobiste w sekrecie.

Córka Szambelana Miyagi także była bardzo piękna. Mała i szczupła, wyglądała jakby wciąż była dziewczynką. Jednak postarzała się i została mniszką. Od tamtego czasu nie mamy o niej żadnych wieści. Pamiętam ją z włosami opadającymi na tren. Ścięła je przed ostatnią wizytą w Pałacu. Była bardzo piękna.

Jest też osoba zwana córka Sekretarza Gosechi. Mówi się, że jest adoptowaną córką średniego doradcy Taira²⁰⁹. Ma piękną twarz, taka jaką można zobaczyć na obrazkach, z szerokim czołem, zawsze radosną i oczami w kształcie migdałów. Jej twarz jest niespotykane piękna. Dama ta ma jasną skórę, przepiękny kształt rąk i ramion. Jej włosy, choć trochę rzadkie, kiedy ją widziałam na wiosnę, były dłuższe o jeden palec od jej wzrostu.

Dama Koma ma bardzo długie włosy. Dawniej była piękną młodą dziewczyną, ale teraz, stała się jak próg w cytrze *koto*, który został przyklejony²¹⁰.

Opisałam po kolei urodę kobiet, ale to całkiem inna sprawa niż ich charaktery. Oczywiście każdy człowiek ma jakieś wady. Niemożliwe jest, by wszyscy byli jednocześnie piękni, inteligentni, z poczuciem humoru, elegancy i godni zaufania. Każdy jest inny i często trudno jest określić, kto jaki ma charakter. Ale chyba dość tej bezsensownej pisaniny...

47. Rezydencja Sai'in²¹¹ i Pałac Jej Wysokości

W rezydencji Sai'in mieszka Średnia Radczyni²¹². Służy ona u księżniczki, która mieszka w świątyni Kamo. Pewna osoba²¹³ w sekrecie pokazała mi listy pisane przez nią. Były bardzo egzaltowane. Autorce wydaje się, że nie ma na świecie osoby inteligentniejszej od niej. Wydaje jej się, że nikt nie może się z nią równać. Zezłościłam się, kiedy zobaczyłam te listy. Jak ona może być taka okropna? Były to, co prawda prywatne listy, ale znajdował się tam następujący fragment: „Jeśli chodzi o poezję, to nikt nie może się równać z naszą Księżniczką. Ma największy talent.” Może być w tym trochę prawdy, ale to opinia jej otoczenia. A skoro tak, to dlaczego tak mało piszą? Mieszkanki rezydencji są eleganckie i mają dobry gust, jednak gdyby porównać z naszymi damy, to nie jestem pewna, czy okazałyby się lepsze.

²⁰⁹ Taira Korenaka.

²¹⁰ Aluzja do chińskiego powiedzenia. Gra na *koto* polega na operowaniu ruchomymi progami, które pozwalają na harmonijne brzmienie strun. Nieruchomy próg uniemożliwia granie pięknej muzyki. Porównanie to w subtelny sposób ukazuje zmianę młodej dziewczyny w starszą, nieodpowiadającą pojęciu piękna, kobietę.

²¹¹ Kamo Sai'in, przy chramie w Kamo.

²¹² Córka Minamoto Tamemasy, ukochana brata Murasaki – Nobunori.

²¹³ Zapewne Nobunori, brat Muraski.

Damy z Sai'in trzymają się razem. Kiedy odwiedzałam je, dlatego, że jest to miejsce słynne z pięknych księżycowych nocy, przepięknych poranków, kwitnących wiśni i śpiewu kukułki. Księżniczka wydawała się najbardziej elegancka i wrażliwa. W rezydencji panuje atmosfera oderwania od świata rzeczywistego oraz tajemniczości i nic w niej nie niepokoi. U nas zawsze wszystko dzieje się w pośpiechu. Jej Wysokość odwiedza Cesarza lub Jej Ekscelencja przychodzi do nas i zostaje na noc. Rzeczywiście, w porównaniu z naszym Pałacem, rezydencja sprzyja tworzeniu poezji.

Co by było, gdyby taki staroć jak ja poszedł na służbę do Sai'in? I gdybym spotkała mężczyznę, którego nie znam i wymieniłabym z nim wiersze? Jestem pewna, że mogłabym się odprężyć, wchłonąć trochę elegancji, spokojna, że nikt nie uzna mnie za frywolną. I gdyby którąś z naszych młodych dam, które nie mają się czego wstydzić, przenieść na służbę do księżniczki, jestem pewna, że mogła by się równać z tamtejszymi damami.

Ale tu w Pałacu nie ma konkubin i innych kobiet Cesarza oprócz Jej Wysokości, nie ma też dam z innych dworów, które mogłyby z nami rywalizować. Jej Wysokość potępia frywolne i zalotne zachowanie, więc nikt nie posuwa się zbyt daleko. Co wcale nie znaczy, że nie ma u nas dam, które flirtują i mają złą opinię. Mężczyźni zrywają z nimi znajomości, bo przychodzą one im zbyt łatwo. Muszą myśleć o nas jako o nudnych i bez polotu i nie są zadowoleni z naszego towarzystwa.

Wydawać mogłoby się, że wiemy wszystko o kobietach z otoczenia Jej Wysokości, ale każdy człowiek ma swoją osobowość i nie jest ani lepszy ani gorszy od innych ludzi. Jeśli ludzie mają pewne dobre cechy, mają też inne złe. Oczywiście, nieodpowiednim zachowaniem jest frywolne u starszych dam i zbyt poważne u młodych.

Jej Wysokość jest elegancka i robi wszystko z wdziękiem, ale trochę nie wierzy w swoje siły. Uważa, że nie ma sensu strofować dam dworu, bo i tak niektóre z nich nie przeżyłyby się tym. Oczywiście miałyby rację, bo robienie rzeczy nierozważnych i głupich przy ważnych okazjach jest gorsze niż nie robienie niczego.

Pewnego razu, gdy Jej Wysokość była młodsza, usłyszała o pewnej damie dworu, która zachowała się niefortunnie podczas jakiejś uroczystości. Jej zachowanie było bardzo nie na miejscu i Cesarzowa była zszokowana. Teraz Jej Wysokość myśli, że ludzie są

wystarczająco dobrzy z natury, żeby nie popełniać zbyt dużych błędów. Dlatego też, nasze damy, żeby nie zważyła w ich naiwność, dopasowują się do jej wyobrażeń i stają się bardziej powściągliwe.

Jej Wysokość ostatnio bardzo wydorosła i teraz rozumie, jak działa ten świat. Wie, że ludzie mają zarówno zalety, jak i wady i że czasami przesadzają i popełniają błędy. Zdaje sobie sprawę z tego, że starsi arystokraci są znudzeni jej dworem i wie, że to nie jest kwestia naszego braku polotu.

Nie chcę przez to powiedzieć, że nasze damy są zawsze dystyngowane. Jeśli się zapomną, potrafią mówić bardzo niestosowne rzeczy. Jakkolwiek jest, Jej Wysokość unika kobiet bez skrupułów, wpatrzonych w siebie i próżnych, bo wie, że to jest wrodzona cecha charakteru. Co więcej, arystokraci, którzy w naszych czasach pozbawieni są kręgosłupów moralnych, przy nas zachowują się bardzo poważnie. Oczywiście, kiedy udają się do Sai'in komponują wiersze opiewające piękno Księżycy i kwitnących kwiatów. Jednak tutaj ludzie przewijają się we dnie i w nocy i nie ma czasu na zbytnią elegancję. Nasze damy prowadzą zwyczajne rozmowy i to może wydawać się dziwne. Trudno też jest znaleźć kogoś, kto odpowie na piękny wiersz. Jest to opinia mężczyzn, choć ja sama nigdy od nich tego nie słyszałam.

Kiedy ktoś cię odwiedza i chcesz odpowiedzieć mu wierszem, głupio jest napisać coś, za co może się obrazić. Trzeba uważać na odpowiedzi. Siła charakteru nie jest teraz w modzie. Teraz panuje moda na obojętność i poczucie zadowolenia z samego siebie. Ale bywa też odwrotnie. Dlaczego ludzie zawsze wtykają nos w cudze sprawy? Trudną sztuką jest umiejętność dopasowania zachowania do sytuacji.

Na przykład, kiedy Książę Piątej Rangi przychodzi z wiadomością dla Jej Wysokości, starsze damy dworu stają się nieśmiałe i zachowują się dziecinnie. I nie wynika to z tego, że brakuje im słów czy inteligencji, ale tylko dlatego, że są bardzo zakłopotane i boją się powiedzieć coś głupiego. Nie mówią więc nic i starają się być niewidzialne. Kobiety na naszym dworze nie powinny tak się zachowywać! Jak już się wchodzi do świata wyższej arystokracji, trzeba wiedzieć, jak się zachować. Ale nasze damy wciąż zachowują się, jakby były małymi dziewczynkami w swych domach rodzinnych. A jeśli dama niższej rangi przychodzi powitać

księcia Tadanobu, on odbiera to jako niegrzeczność i zdarza się czasami, że wychodzi, nie spotykając się nawet z Jej Wysokością. Inni arystokraci, którzy także przynoszą wiadomości, mają swoje ulubione damy i, kiedy są one nieobecne, panowie ci po prostu nie przychodzą. A potem wykorzystują każdą okazję, żeby narzekać, że jesteśmy nudne.

Kobiety z rezydencji Sai'in faktycznie muszą patrzeć na nas z góry. Ale nawet jeśli tak jest, to nie powinny mówić: „Tylko my jesteśmy interesujące i tylko my mamy dobry gust”. Łatwo jest krytykować innych, ale o wiele trudniej jest spojrzeć na siebie. I często zapominając o tym, wychwala się samego siebie pod niebiosa, a innych traktuje z pobożaniem i pogardą. Wtedy wyraźnie widać prawdziwy charakter.

Chciałabym pokazać ci ten list, ale osoba, która go wykradła, pokazała mi go w tajemnicy i musiała go odnieść z powrotem. Wielka szkoda!

48. Krytyka Izumi Shikibu, Akazome Emon i Sei Shōnagon

Izumi Shikibu²¹⁴ jest osobą o głębokim wyczuciu elegancji, która pisze piękne listy. A pisze z łatwością i każdy wytarty frazes brzmi u niej elegancko. Jej wiersze są zachwycające, choć myślę, że jej wiedza i osądy pozostawiają wiele do życzenia. Z łatwością komponuje wiersze i zawsze zawiera w nich coś mądrego, co przykuwa uwagę. Ale gdy dochodzi do krytykowania i oceniania prac innych, nie zawsze jest sprawiedliwa. Może się wydawać, że jest jedną z tych osób, które mają talent do improwizacji, jednak nie mogę uznać jej poezji za nadzwyczajną.

Żona Gubernatora prowincji Tanba, jest znana wszystkim w służbie Jej Wysokości i Jego Ekscelencji jako Masahira Emon²¹⁵. Nie jest wybitnie utalentowana i nie pisze wierszy o wszystkim, tylko dlatego, że jest poetką. Z tego, co czytałam, jej prace są znakomite, szczególnie wiersze pisane na specjalne okazje.

Ludzie, którzy mają na uwadze tylko siebie i którzy komponują słabe wiersze, żeby się popisać, są godni pożałowania.

²¹⁴ Izumi Shikibu (ok. 970-1030) – córka Ōe Masamune, poetka, dama dworu u cesarzowej Shōshi.

²¹⁵ Córka Akazome Tokiyō.

Na przykład Sei Shōnagon²¹⁶ jest okropnie zarozumiała. Ceni się bardzo wysoko i wszędzie rozrzuca swoje poematy pisane po chińsku²¹⁷. Ale, jeśli przeczyta się je dokładnie, okazuje się, że pozostawiają wiele do życzenia. Na tych, którzy uważają się za wyjątkowych, czeka tylko cierpienie i smutny koniec. A ludzie, którzy cenią się i wykazują wrażliwość w każdej sytuacji, próbując uchwycić wszystkie wartości tej chwili, są śmieszni, a ich zachowanie jest sztuczne. Jak przyszłość może być dla nich pomyślna?

49. Oglądając się wstecz

Wspominam różne zdarzenia. Przeżyłam swoje życie nie mając nikogo. Nie mam wspomnień, [które były by pamiątką]. Wprawdzie nie oczekuję niczego od przyszłości, ale też nie mam nic, co mogłoby być pocieszeniem. Nie czuję się jednak skrzywdzona. Ale nie mogę przestać o tym myśleć. W jesienne wieczory, kiedy siadam na werandzie i podziwiam Księżyc, zastanawiam się „czy to ten sam Księżyc, którego piękno opiewano?” Przed oczyma pojawiają się piękne widoki, ludzie, za którymi tęsknię i przelotne ptaki. Jestem pewna, że sama jestem winna swojemu nieszczęściu, bo powinnam unikać wspomnień, które tylko wzbudzają wewnętrzny niepokój. Jednak wciąż wspominam przeszłość.

Wieczorem, kiedy wieje chłodny wiatr, gram na cytrze. Nie gram najlepiej, więc martwię się, że ktoś mógłby mnie usłyszeć i uznać, że „wszystko doprawiam smutkiem”. Jakie to głupie i żałosne! Moje chińskie i japońskie *koto* schowałam w poczerńiałym od sadzy składziku. Zapominam nawet wyjmować z nich ruchome progi, gdy jest deszczowa pogoda. Lutnie *biwa* stoją po drugiej stronie pod ścianą, a wszędzie jest pełno kurzu. Z braku przestrzeni są tam także wciśnięte skrzynie z książkami. W jednej złożone są stare wiersze i opowieści. Na niej jest rozpięta pajęczyna z martwymi owadami. Inne pełne są książek chińskich, ale od śmierci mojego męża nikt do nich nie zagląda. Gdy doskwiera mi samotność, wyciągam jeden czy dwa zwoje i czytam. Jednak moje służące szepczą za moimi plecami:

²¹⁶ Akazome Emon – córka Seigen (Kiyohara) Motosuke, żona Tachibany Norimitsu, służyła na dworze cesarzowej Teishi, żony cesarza Ichijō. Oprócz *Makura no sōshi* zachowało się około 30 wierszy w *Sei Shōnagon shū* i 14 wierszy w antologiach oficjalnych.

²¹⁷ *Mana* – dosł. ‘znakami chińskimi’.

– Oto powód nieszczęścia Naszej Pani. Jaka kobieta czyta chińskie książki? Dawniej kobiety nie czytały nawet sutr!

Słyszałam to i chciałam im odpowiedzieć:

– Tak, ale nie spotkałam jeszcze nikogo, kto żyłby dłużej, tylko dlatego, że jest przesądny!

Byłoby to jednak niezbyt mądre. A w tym, co mówią, jest jednak trochę prawdy...

Każdy z nas jest inny. Niektórzy są ufni, otwarci i łatwo się do nich zbliżyć. Inni są pesymistami i nic ich nie cieszy. To ci, którzy wciąż czytają stare listy, pokutują, recytują sutry i grzechoczą paciorkami różańca, co sprawia, że nabiera się do nich niechęci. Zdaję sobie z tego sprawę i staram się w ten sposób nie zachowywać, nawet przy moich służących. A tym bardziej, kiedy jestem na Dworze, gdzie zawsze mam ochotę porozmawiać o wielu rzeczach. Jednak powstrzymuję się, bo nie ma sensu rozmawiać o tym z kimś, kto mnie nie zrozumie. Szkoda mi czasu na rozmowy z kobietami, które mnie nieustannie ganią i są zapatrzone w siebie. To spowodowałoby tylko kłopoty. Tak trudno znaleźć kogoś, kto naprawdę zrozumie. Zwykle wszyscy osądzają według własnych przekonań i ignorują innych.

Więc to, co pokazuję, to tylko maska. Czasami zmuszona jestem do siedzenia z nimi przy różnych okazjach, ale wtedy ignoruję ich krytyki. I to nie dlatego, żebym była nieśmiała, ale dlatego, że uważam to za bezsensowne. W efekcie traktują mnie teraz jak głupią.

– Nigdy byśmy się po niej tego nie spodziewały – mówią – nikt jej nie lubi. Mówią, że jestem pretensjonalna, niezdarna, trudno się do mnie zbliżyć. Mam cięty język i zbyt lubię opowieści. Jestem wyniosła i wciąż układam wiersze. Pełna pogardy i kłótniwa, ale kiedy mnie poznać, okazuję się łagodna, jakbym była całkiem inną osobą!

50. Różne kobiece umysły

Jakie to przykre! Czy naprawdę mają o mnie aż tak złe zdanie? Jestem, jaka jestem. Jej Wysokość też raz powiedziała, że myślała, że jestem osobą, przy której nie będzie mogła czuć się swobodnie, ale stałam się jej bliższa niż inne damy. Jestem chłodna i zdystansowana. Gdybym tylko mogła nie zrażać do siebie tych, na których mi zależy.

Bycie miłą, łagodną i opanowaną to podstawy dobrego gustu i uroku kobiety. Nie jest ważne, jak bardzo będziesz kochliwa i namiętna, dopóki jesteś szczerą i unikasz sprawiania

innym kłopotów, nikt nie będzie się zajmował twoją osobą. Ale kobiety, które są zbyt próżne i pretensjonalne, budzą niechęć i stają się obiektami zainteresowania. A jak raz się im to zdarzy, to ludzie zawsze już znajdą w nich jakąś wadę, choćby w tym, co mówią i robią. Może to być cokolwiek: jak wchodzą, siadają, wstają czy wychodzą. Ale te, które lekceważą swoje towarzyszki też są uważnie obserwowane. Jak długo nie popełniasz takich błędów, ludzie będą powstrzymywać się od plotkowania i będą okazywać ci sympatię, choćby tylko z grzeczności.

Uważam, że jeśli ranisz kogoś z rozmysłem albo robisz coś złego przez bezmyślne zachowanie, w pełni zasługujesz na publiczne potępienie. Niektóre kobiety obdarzone są tak dobrymi charakterami, że mogą dobrze traktować nawet tych, którzy nimi pogardzają. Ja tego nie potrafię. Nawet Budda w swoim przeogromnym współczuciu nie wybaczyłby komuś, kto zniesławia Trzy Klejnoty²¹⁸! Jak na tym grzesznym świecie, postępując w taki sposób, można liczyć na uniknięcie kary? Ludzie zachowują się różnie. Niektórzy rzucają obelgi prosto w twarz, by tylko dostać się wyżej. Inni ukrywają prawdziwe zamiary i udają przyjaznych. W ten sposób ujawnia się prawdziwa ludzka natura.

51. „Dama od Kronik”. Czytanie poezji

Na dworze służy Strażniczka Lewej Strony²¹⁹. Nienawidzi mnie bez powodu, a do moich uszu dociera wiele nieprzyjemnych plotek na mój temat.

Pewnego razu Cesarz słuchał *Opowieści o księciu Genji* i powiedział:

– Autorka zapewne czytała *Kronikę japońską*²²⁰. Jest bardzo utalentowana.

Dama ta usłyszała to i rozpuściła pomiędzy arystokratami plotkę, że jestem bardzo dumna z mojej wiedzy i wykształcenia.

Nadała mi przydomek „Dama od Kronik”. Jakież to śmieszne! Czy ja, która obawiam się pokazać moją wiedzę nawet przed własnymi służącymi w domu, mogłabym ośmielić się zrobić to na Dworze?

²¹⁸ Trzy Klejnoty (lub Trzy Skarby) to: Budda, Nauki Buddyjskie i Sanga, czyli społeczność buddyjska.

²¹⁹ Tachibana Takako.

²²⁰ *Nihongi* lub *Nihonshoki* (*Kronika japońska*) napisana w 720 roku.

W dzieciństwie, gdy mój brat, Asystent Ministra Ceremonii, czytał *Kronikę Chińską*, zawsze byłam obok niego i uczyłam się ze słuchu. Brat z trudem zapamiętywał tekst, a gdy zapominał znaki chińskie, ja dziwnie szybko je rozpoznawałam. Byłam bardzo zainteresowana nauką, a mój ojciec widząc to mówił:

– Szkoda, że moja córeczka nie jest chłopcem. To prawdziwe nieszczęście.

Na dodatek słyszało się:

– Ten chłopiec nie ma zdolności. I jak by się nie starał, to i tak nie zrobi kariery.

Od tego czasu staram się nie pisać nawet najprostszych znaków, a mój charakter pisma jest okropny. A jeśli chodzi o czytanie ‘klasyki’, staram się tego już nie robić. Martwi mnie to, co ludzie mogliby o mnie pomyśleć, gdyby usłyszeli takie plotki, więc udaję, że nie umiem nawet przeczytać wiersza wykaligrafowanego na cesarskim parawanie. Cesarzowa poprosiła mnie, żebym czytała z nią *Zbiór wierszy Bo Juyi*²²¹. Ponieważ Jej Wysokość pragnie się uczyć, od zeszłego lata wybieramy czas, gdy nie ma innych osób w pobliżu i czytamy dwa zwoje tekstów wierszy chińskich. Ukrywamy się, ale Jego Ekscelencja i Jego Wysokość dowiedzieli się o tym i kazali zrobić piękne kopie tekstów chińskich, które Jego Ekscelencja podarował Cesarzowej. Gdyby tylko Strażniczka Lewej Strony usłyszała o tym! Jakże męczący jest ten świat!

²²¹ *Hakushimonjū* – zbiór poezji chińskiego poety Bo Juyi. Obecnie składa się z 71 zwojów.

52. Waham się, czy szukać prawdy

Dlaczego mam się wahać, czy powiedzieć to, co chcę powiedzieć? Czy opinia innych osób może mi w tym przeszkodzić? Zamierzam poświęcić się czytaniu sutr dla Buddy Amidy. Odkąd straciłam resztę przywiązania, jakie kiedykolwiek żywiłam dla tego świata, który ma do zaoferowania tylko ból, mogłabyś się spodziewać, że szybko zostanę mniszką. Gdybym przyjęła święcenia, nie mogłabym narzekać na nudę. Jednak jestem pewna, że miałabym chwile zwątpienia zanim Budda Amida przybędzie na chmurze po moją duszę²²²? I dlatego się waham. Wiem, że to właściwy czas. Jeśli się bardziej zestarzeję, mój wzrok osłabnie i nie będę mogła czytać sutr, a mój duch będzie już słaby. Może się wydawać, że jestem osobą głęboko wierzącą, ale zapewniam Cię, że teraz myślę o innych rzeczach. Osoba taka, jak ja, mimo że bardzo żałuje za grzechy, może nie zasłużyć na zbawienie. Jest tak wiele rzeczy, które przypominają mi o karmie wyniesionej z poprzedniego wcielenia. I wszystkie powodują smutek.

53. Kończę pisanie listów

Chciałabym, żebyś o wszystkim wiedziała. I o tym, co dobre i co złe, o tym, co się dzieje w świecie i o tym, co związane jest z moim życiem, a czego nie mogę pisać w listach. Takich listów nie mogłabyś się spodziewać od nikogo innego, jak tylko od przyjaciółki. Piszesz, że jesteś znużona życiem. Ja czuję tak samo. Proszę, pisz wszystko, co tylko przyjdzie Ci na myśl. Jednak bacz, by moje listy nie dostały się w obce ręce. Napisałam wiele listów, ale ostatnio zniszczyłam te niepotrzebne, część paląc, a z części robiąc domki dla lalek²²³. Od tamtego czasu nie otrzymuję już korespondencji i nie zamierzam już więcej pisać. Myślę, że nie postępuję źle. Proszę, zwróć mój list natychmiast po przeczytaniu. Mogą być w nim fragmenty nieczytelne. Być może gdzieś opuściłam znaki, ale nie zwracaj na to uwagi, tylko czytaj. Jak widzisz wciąż martwi mnie to, co o mnie myślą inni i gdybym miała zastanowić się nad moim zachowaniem, to musiałabym przyznać, że wciąż jestem głęboko przywiązana do tego świata. Ale co mogę na to poradzić?

²²² Budda Amida przybywa z Raju na chmurze, by zabrać tam duszę zmarłego.

²²³ Ze starych listów, które były pisane na pięknym papierze, robiono domki dla lalek

54. Przejazdki łódkami

Jedenasty dzień dziewiątego miesiąca

Jedenastego dnia jeszcze przed światem Jej Wysokość udała się do pawilonu świątynnego przy stawie. Jej Ekscelencja pojechała z nią powozem. Damy dworu przypląnęły łodzią. Ja przyszedłam o wiele później wieczorem. Właśnie rozdawano płatki lotosu i recytowano sutry. Wszystko odbywało się dokładnie w takiej formie jak na górze Hiei i w Miidera. Arystokraci bawili się, malując na jak największej ilości płatków lotosu małe, białe pagody, choć i tak większość zrobiła ich tylko po kilka.

Wczesnie rano dwudziestu mnichów modliło się w intencji Jej Wysokości. Wielu z nich dobrze się przy tym bawiło, bo przerywali sobie nawzajem i płątały się im języki.

Po zakończeniu ceremonii starsi arystokraci wsiedli do łódek i powiosłowali dalej na staw, żeby grać muzykę. Na wschodniej werandzie przed frontowymi drzwiami siedział Tadanobu - Minister Dworu Cesarzowej. Gdy Jej Wysokość weszła do pawilonu, Tadanobu wykorzystał okazję, żeby porozmawiać z Damą Radczynią, która była z nim za parawanem. Nie chcieli pokazywać zbytnej zażyłości przy Jej Wysokości. To było niezłe przedstawienie.

Wyłonił się zamglony Księżyc. Miło było słyszeć, jak synowie Jego Ekscelencji śpiewają modne, nowoczesne piosenki²²⁴. Zabawnie też było patrzeć na Masamitsu - Sekretarza Skarbu²²⁵, który wsiadł z nimi do łódki, a teraz siedział skrepowany. Wyglądał po prostu śmiesznie. Damy za bambusowymi roletami zaczęły się śmiać.

– Chyba uświadomił sobie, ile ma lat... – powiedziałam.

W odpowiedzi Minister Dworu Cesarzowej wyrecytował:

– „Jōfuku i Bunsei byli zwykłymi samochwałami”²²⁶.

²²⁴ Saibara.

²²⁵ Fujiwara Masamitsu. W tym czasie miał 53 lata.

²²⁶ *Jōfuku bunsei kyōtan ōshi* - fragment chińskiego poematu o Jofuku (Hsu Fu) i Bunsei (Wen Ch'eng), którzy poszukiwali ziela wiecznego życia. Kiedy popłynęli na poszukiwanie byli młodzi, ale kiedy wrócili byli już bardzo starzy.

Doleciały do nas słowa piosenki *Trzciny odbijające się w stawie*. Śpiewającym towarzyszył flet, którego dźwięki, niesione wieczornym wiatrem, potęgowały jego chłód. To najlepsze chwile tej pory roku.

55. Nikomu jeszcze nie uległam

Lato tego samego roku

[Jego Ekszelencja Michinaga dowiedział się], że Jej Wysokość ma wszystkie zwoje *Genji monogatari*. Przejrzał je, a że zawsze żartował, na papierze rozpostartym pod śliwkami napisał wiersz:

すきもの	Sukimono to	Nazywają Cię
名にし立たれば	na ni shitatereba	kwaśnym owoce śliwy...
見る人の	miru hito no	Ludzie plotkują,
をらで過ぐるは	orade suguru wa	ale ja myślę, że Ty
あらじとぞ思ふ	araji tozo omou.	wcale taka nie jesteś ²²⁷ .

W odpowiedzi napisałam:

人にまだ	Hito ni mada	Jeszcze nikomu
をられぬものを	orarenu mono o	nie zechciałam ulec...
誰かこの	tareka kono	Kto więc może mówić, że
すきものぞとは	sukimono zo to wa	moje owoce śliwy
口ならしけむ	kuchi narashikenu.	wcale mu nie smakują? ²²⁸

²²⁷ Ponieważ słowo *sukimono* może mieć dwa znaczenia 'kwaśna śliwka' oraz 'osoba lubiąca przygodny miłosne', poemat ten można tłumaczyć także:

Podobno lubisz/ przygody miłosne.../ Ludzie plotkują,/ ale ja myślę, że Ty/ wcale taka nie jesteś.

²²⁸ Odpowiedź Murasaki także można tłumaczyć następująco:

Jeszcze nikomu/ nie zechciałam ulec.../ Kto więc może mówić, że/ bardzo zagustowałam/ w przygodach miłosnych?

56. Pukający do drzwi

Lato tego samego roku

W nocy, gdy spałam w pokoju przy przechodnim korytarzu, obudziło mnie pukanie. Byłam jednak tak przestraszona, że nie odpowiedziałam. Gdy nastał świat otrzymałam list:

夜もすがら	Yo mo sugara	Przez całą noc
水鶏よりけに	kuina yori ke ni	derkacz wytrwale stukał
なくなくも	nakunaku zo	do drewnianych drzwi
槇の戸口に	maki no toguchi ni	z czarnej chińskiej sosny
たたきわびつる	tataki wabitsuru.	i wciąż smętnie zawodził.

W odpowiedzi napisałam:

ただならじ	Tadanaraji to	Choć tak pragnęś,
ばかりたたく	bakari tatau	nie otworzyłam Ci drzwi...
水鶏ゆゑ	kuina yue	Jakże bym potem
あけてはいかに	akete wa ika ni	żałowała, że Ciebie
くやしからまし	kuyashikaramashi.	na całą noc wpuściłam...

57. Ceremonia wymiany prezentów z Następcą Tronu

Nowy Rok siódmy rok ery Kankō²²⁹

W tym roku przez pierwsze trzy dni Nowego Roku wyżsi rangą arystokraci towarzyszyli księciu Atsuhirze w wizytach w Pałacu, z okazji ceremonii dawania ciastek ryżowych. Dowódca Straży Lewej Strony niósł Księcia na rękach, a Jego Ekscelencja sam podawał ciastka Jego Wysokości, który stał zwrócony twarzą w stronę wschodnich drzwi i

²²⁹ Siódmy rok ery Kankō jest rokiem 1010 według kalendarza zachodniego.

położył ręce na głowie Następcy Tronu. Powracająca procesja stanowiła wspaniały widok dla oczu. Jej Wysokość nie brała udziału w ceremonii.

W Nowy Rok Dama Radczyni usługiwała przy stole. Jak zwykle układ kolorów jej sukien był bardzo piękny. Córka Ministra Skarbu, Dama Takumi i Hyōgo służyły przy stołach. Jednak z przepięknie upiętymi włosami Dama Radczyni bardzo się wyróżniała. Dama Fuya²³⁰, przygotowująca korzenne wino, zachowywała się bardzo oficjalnie i wyniośle. Po rozdaniu prezentów, jak każdego roku, rozdano srebrne tace²³¹.

58. Niespodziewani goście Cesarzowej. Dzień dziecka²³²

Drugiego dnia odwołano oficjalne przyjęcie u Jej Wysokości, więc goście zebrali się we wschodnim pawilonie. Arystokraci usiedli w dwóch rzędach zwróceniu do siebie twarzami. Obecni byli: Średni Doradca Fu²³³, Strażnik Prawej Strony²³⁴, Sekretarz Dworu Cesarzowej²³⁵, Wielki Radca Czwartego Pałacu²³⁶, Średni Radca²³⁷, Średni Doradca Szambelana²³⁸, Dowódca Straży Lewej Strony²³⁹, Radca Arikuni²⁴⁰, Minister Skarbu²⁴¹, Dowódca Armii Lewej Strony²⁴², Radca Rodu Minamoto²⁴³, Średni Radca Minamoto²⁴⁴, Dowódca Straży Lewej Strony²⁴⁵, Średni Radca Lewej Strony²⁴⁶, którzy siedzieli na werandzie. Jego Ekscelencja wziął na ręce Następcę Tronu i wszedł z nim, co spowodowało falę życzeń. Potem zwrócił się do Jej Ekscelencji i powiedział:

²³⁰ Fuya Tokiko.

²³¹ O zwyczaju rozdawania tac dowiadujemy się z przekładu współczesnego.

²³² Święto w pierwszy dzień po Nowym Roku. W tym dniu ścina się młodą sosnę i spożywa się potrawy ze specjalnymi roślinami, by zapobiec chorobom. Przez cały dzień odbywa się bankiet ze śpiewami.

²³³ Fujiwara Michitsuna.

²³⁴ Fu no Chūnagon. Fujiwara Sanesuke.

²³⁵ Fujiwara Tadanobu.

²³⁶ Fujiwara Kintō.

²³⁷ Gonchūnagon. Fujiwara Takaie.

²³⁸ Fujiwara Yukinari.

²³⁹ Fujiwara Yorimichi

²⁴⁰ Fujiwara Arikuni

²⁴¹ Fujiwara Sadamitsu.

²⁴² Saheie no Kami. Fujiwara Sanenari.

²⁴³ Minamoto Yorisada

²⁴⁴ Minamoto Toshikata.

²⁴⁵ Fujiwara Yasuhira.

²⁴⁶ Fujiwara Tsunefusa.

– A teraz wezmę na ręce młodszego księcia²⁴⁷.

I wtedy starszy chłopiec był bardzo zazdrosny i rozplakał się, Michinaga zaczął go uciszać i utulać. Strażnik Prawej Strony i kilku innych gości byli tym rozbawieni.

Potem goście poszli do Pałacu Orzeźwiającego Chłodu, by pokłonić się Jego Wysokości. Odbył się koncert i Jego Ekscelencja, jak zawsze, upił się. Pomyślałam, że będą z tego kłopoty, więc ukryłam się, ale mimo tego Michinaga mnie znalazł.

– Dlaczego twój ojciec, mimo że został wezwany na bankiet, nie pojawił się? Żeby naprawić jego przewinę, skomponuj, zamiast niego, wiersz z okazji dnia dziecka.

Jego Ekscelencja był pijany i jego twarz zaczęła błyszczeć w blasku płomyków lampek.

– Martwiłem się, że Jej Wysokość przez tak długi czas nie ma dzieci. Cieszy mnie widok książąt. Wspaniale! – powiedział.

Poszedł zajrzeć do wnucząt, którzy już spali.

Wyrecytował cicho wiersz: „Gdyby w dniu dziecka nie było małej sosny na skraju pola”²⁴⁸. Jak dobrze wiersz ten pasował do sytuacji. Pomyślałam, że był bardziej odpowiedni niż jakikolwiek nowy wiersz. Byłam pod wrażeniem.

59. Niania Nakatsukasa

Trzeci dzień pierwszego miesiąca

Następnego dnia późnym popołudniem niebo się nagle zamgliło. Jednak pawilony są tak gęsto pobudowane, że pomiędzy nimi widziałam tylko jego skrawek. Byłam z nianią Nakatsukasą²⁴⁹ i powiedziałam jej, jak bardzo poruszył mnie zaimprovizowany wiersz²⁵⁰ Jego Ekscelencji. Ta dama jest bardzo bystra i wrażliwa.

²⁴⁷ Atsuhira - drugi syn cesarzowej Shōshi, urodzony 25. dnia 11 miesiąca 6. roku Kankō (1009). Murasaki Shikibu nie wspomina o nim wcześniej w dzienniku. Być może fragment z zapiskami o jego narodzinach zaginął.

²⁴⁸ Ko no hi suru/ nobe ni komatsu no/nakariseba chitose/ tameshi ni/ nani o hikamashi
Gdyby w dniu dziecka/ nie było małej sosny/ na skraju łąki./ jak mógłbym znaleźć symbol/ długowiecznego życia?

Wiersz zamieszczony w antologii *Shūishū*.

²⁴⁹ Niania drugiego syna cesarzowej Shōshi Atsunary.

²⁵⁰ Wiersz o małej sośnie wyrecytowany na bankiecie z okazji dnia dziecka.

60. Ceremonia pięćdziesiątego dnia po narodzinach Drugiego Księcia

Piętnasty dzień pierwszego miesiąca

Na krótko wybrałam się do mojego domu, ale wróciłam na dzień obchodów pięćdziesiątego dnia po narodzinach drugiego syna cesarzowej Sōshi. O świcie udałam się na Dwór. Mała Radczyni przybyła o wiele później, już za dnia, co było dla niej kłopotliwe. Jak zwykle umieszczono nas w jednym pokoju. Przedzieliliśmy go kotarą. Widząc taką sytuację, Jego Ekscelencja, śmiejąc się powiedział:

– A co zrobicie, gdy przyjdzie ktoś obcy z wizytą? – zapytał. To była niesmaczna uwaga. Nawet, gdyby tak się stało, jesteśmy tak blisko zaprzyjaźnione, że nie stanowi to problemu.

Gdy słońce stało wysoko na niebie, udałyśmy się do Jej Wysokości. Mała Radczyni miała na sobie płaszcz w kolorze wiśni, a na nim czerwony chiński żakiet. Do tego założyła tren drukowany we wzory. Ja ubrałam kilka sukien w kolorze różowych śliw. Na nie założyłam zielono-żółty płaszcz i chiński żakiet zwany „wierzba”. Wzory, którymi był zadrukowany mój tren były krzykliwe i w nowoczesnym stylu. Pomyślałam, że lepiej byłoby zamienić się z Małą Radczynią, [bo była młodsza]. Siedemnaście dam dworu z Pałacu towarzyszyło Jej Wysokości. Tachibana Sanmi usługiwała przy stole Drugiego Księcia. Dama Piątej Rangi Genshikibu przynosiły potrawy. Mała Radczyni służyła w alkwie.

Cesarz i Jej Wysokość siedzieli za kotarami. Otoczeni byli blaskiem, jakby byli skąpani w porannym Słońcu. Cesarz był w codziennej szacie bez wzorów i w szerokich spódnico-spodniach. Jej Wysokość jak zawsze miała na sobie bordową suknię, a na niej nawarstwione suknie w kolorach różowych śliw, zielono-żółtym, jasnozielonym wierzby i żółtym złotlinu. Miała na sobie jeden płaszcz farbowany na kolor winogron i drugi w kolorze wierzby. Dobór wzorów był naprawdę niezwykły i zgodny z modą. Siedziałam we wschodniej części pawilonu, więc dobrze widziałam. Niania Naktsukasa wzięła na ręce Małego Księcia i udała się za kotary w południowej części pałacu. Wyglądała skromnie. Z natury jest cicha i spokojna i mimo, że wychowała się na prowincji i jest tylko nianią,

wygląda na osobę elegancką. Na płaszczach, pierwszym tkanym i farbowanym na kolor winogron i drugim jasnozielonym bez wzorów, miała chiński żakiet w kolorze wiśni.

W tym dniu damy zrobiły wszystko, żeby wyglądać jak najlepiej. Ale dwie z nich źle dobrały barwy na brzegach rękawów. Kiedy podawały Jej Wysokości potrawy, arystokraci zauważyli ten błąd. Potem się okazało, że Radczyni zmartwiała, gdy to zobaczyła. Nie była to bardzo duża pomyłka, tylko jeden z kolorów był odrobinę zbyt jasny. Dama Piątej Rangi miała na sobie jedną suknię w kolorze bordo, na niej pięć sukien w odcieniach ciemnych i jasnych różowych śliw i chiński żakiet w kolorze wiśni. Córka Ministra Ceremonii Minamoto ubrana była w ciemno-bordową suknię i płaszcz z tiulu w kolorze różowych śliw. Niektórzy mówili, że to nie pasuje²⁵¹. Każda pomyłka w ceremonialnych szatach powinna być osądzona, ale nie dotyczy to przecież samej tkaniny.

Ceremonia podarowywania ciasteczek ryżowych zakończyła się i wyniesiono tace. Pomiędzy okapami podwinięto bambusowe rolety i tam na siedziskach umieszczonych na podwyższeniu po zachodniej stronie od kotar, gdzie zazwyczaj siada Jego Wysokość, zasiadły damy z Pałacu. Były wśród nich dama Tachibana Sanmi i kilka służących.

Wyższe ranga damy dworu Jej Wysokości usadowiły się na werandzie, a starsze siedziały we wschodnim pawilonie, gdzie od strony południowej rozsunięto drzwi i powieszono bambusowe rolety. Po wschodniej stronie kotar było trochę miejsca, więc usiadły tam Wielka Radczyni i Mała Radczyni. Przysiadłam się do nich.

Jego Wysokość usiadł na matach i damy ustawiły przed nim pięknie udekorowane stoliki z potrawami. Na werandzie od strony południowej ułożono siedzenia zwrócone na północ. Usiedli tam arystokraci: Minister Lewej Strony²⁵², Minister Prawej Strony²⁵³ i Szambelan²⁵⁴, Mentor Następcy Tronu²⁵⁵, Sekretarz Dworu Cesarzowej oraz Wielki Radca Czwartego Pałacu²⁵⁶.

²⁵¹ Nie miała na sobie chińskiego żakietu, mimo że ze względu na swoją wysoką rangę mogła go nosić.

²⁵² Fujiwara Michinaga

²⁵³ Fujiwara Kamiaki.

²⁵⁴ Fujiwara Sanhide.

²⁵⁵ Fujiwara Michitsuna.

²⁵⁶ Fujiwara Santō.

Odbywał się koncert. Goście z Pałacu siedzieli na korytarzu wychodzącym na południowy-wschód. Byli tam: Dostojnik Dworski Kagemasa²⁵⁷, Dostojnik Dworski Korekaze²⁵⁸, Fujiwara Yokiyoshi, Fujiwara Tōmasa. Z arystokracji pałacowej przybyli: Wielki Radca Czwartego Pałacu, który miał w rękach flet, Kontroler Rodu Fujiwara²⁵⁹ z lutnią *biwa*, z cytrą *koto* ***²⁶⁰, a z fletem Średni Radca Lewej Strony²⁶¹. Razem zaintonowali pieśń *Ach, taki drogi!*²⁶², następnie *Trawiaste pole*²⁶³ i *Ten pałac*²⁶⁴. Kompozycja dzieliła się na melodię ptasich głosów i koncert na *koto*. Poza drzwiami dla uprzywilejowanych, także grano na flecie. Flecista jednak się pomylił, więc zbesztaliśmy go za to. Obecny był Gubernator Ise. Wielki Minister Lewej Strony powiedział:

– Japońskie *koto* jest cudowne! – dalej chwalił je słuchając. Bawiono się świetnie. Ale w końcu popełniono straszną pomyłkę i atmosfera stała się nieprzyjemna. Ja, która to słyszałam, [poczułam dreszcze]. Przyniesiono prezenty od jego ekscelencji Michinagi dla Cesarza. Były to dwa flety²⁶⁵, które widziałam w pudełku.

²⁵⁷ Kagemasa Ason. Fujiwara Kegemasa.

²⁵⁸ Korekaze Ason. Fujiwara Korekaze.

²⁵⁹ Tō no Ben. Minamoto Michikata.

²⁶⁰ *** oznacza brak w tekście. Przyjmuje się, że powinien być w tym miejscu Tsunefusa Ason.

²⁶¹ Minamoto Tsunefusa.

²⁶² *Anatōtō* - pieśń *saibara*.

²⁶³ *Mushiroda* – pieśń *saibara*.

²⁶⁴ *Kono tonō* – pieśń *saibara*.

²⁶⁵ Dwa słynne flety, które kilka dni wcześniej Michinaga otrzymał od eks-cesarza Kazana.